

Postrzelony i trup • Psychotest • Horoskop

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

45 (2135)

12 listopada 2023

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Dzień tryumfu i chwały

Ma wszystko i żal do siebie

Utracony raj

W cieniu flaszki

Jak świętuje Łomżyńskie?



ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



Fot. pixels

W hołdzie Niepodległej



Fot. pixabay

Ciechanowiec

Obchody rozpoczną się w sobotę, 11 listopada, o godz. 11.00, akademią w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechanowcu. W samo południe Msza święta w intencji Ojczyzny. O godz. 13.00 przemarsz pod Pomnik Nieznanego Żołnierza, Apel Poległych, złożenie kwiatów. O godz. 18.00 wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych przy „Ognisku patriotyzmu” w Ciechanowieckim Ośrodku Kultury i Sportu. W niedzielę, 12 listopada, Koncert dla Niepodległej z udziałem światowej sławy tenora, dyrygenta i kompozytora Sylwestra Targosza w Miejskiej Bibliotece Publicznej o godz. 18.00.

Czyżew

Uroczystości rozpoczną się w sobotę, 11 listopada, o godz. 12.00 Mszą świętą, po czym pod Pomnikiem Niepodległości zostaną złożone kwiaty. W Gminnym Ośrodku Kultury ogłoszone zostaną wyniki gminnych konkursów: wiedzy historycznej „Rok 1863 na pograniczu Mazowsza i Podlasia. Czyżew i okolice w Powstaniu Styczniowym” i plastycznego „Niepodległość oczami dzieci i młodzieży” z wystawą pokonkursową oraz częścią artystyczną.

Grajewo

W sobotę, 11 listopada o godz. 10.00 zbiórka przed Urzędem Miasta i przemarsz do kościoła Trójcy Przenajświętszej na Mszę w intencji Ojczyzny. Po niej przejście pod Krzyż Solidarności, złożenie kwiatów i odegranie Roty. O godz. 12.00 złożenie kwiatów pod Pomnikiem Niepodległości przed Urzędem Miasta.

Klukowo

Uroczysta akademia w Szkole Podstawowej w sobotę, 11 listopada, o godz. 10.00. O godz. 11.00 Msza święta, po niej przemarsz na cmentarz, złożenie kwiatów i zapalenie zniczy. W GOK ciepły posiłek dla wszystkich. O godz. 16.00 wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

Kolno

Miejsko-Powiatowe uroczystości odbędą się w sobotę, 11 listopada: godz. 10.45 – zbiórka pocztów sztandarowych, Miejskiej Orkiestry Dętej, mieszkańców przed kościołem św. Anny; godz. 11.00 – Msza w intencji Ojczyzny; godz. 12.00 – złożenie kwiatów przed Pomnikiem Niepodległości w Parku Miejskim, Apel Poległych, koncert solistów i zespołów KOKiS; godz. 14.40 – przemarsz i złożenie kwiatów przed pomnikami Józefa Piłsudskiego i Solidarności, tablicą Wincentego Witosa, krzyżem pod Dębem Wolności, na Cmentarzu Komunalnym zapalenie zniczy na grobie poległych pod Lemaniem i Grobie Nieznanego Żołnierza; 13.15 – grochówka wojskowa dla wszystkich przed KOKiS; godz. 17.00 – koncert pieśni patriotycznych w sali KOKiS, degustacja potraw.

Łomża

Obchody zainauguruje koncert „Śpiewajmy dla Niepodległej” przy akompaniamencie Łomżyńskiej Orkiestry Dętej pod batutą Waldemara Borusiewicza w Hali Kultury w czwartek, 9 listopada, o godz. 17.00.

W piątek, 10 listopada, o godz. 18.00 spektakl „Ścieżka obok drogi. Wspomnienia Kazimierza Iłł-

kowiczówny o marszałku Józefie Piłsudskim” w wykonaniu Teatru Lalki i Aktora w Łomży w Muzeum Północno-Mazowieckim. O godz. 19.30 widowisko historyczno-religijne „Non possumus” w Katedrze Łomżyńskiej, poświęcone błogosławionemu Stefanowi Wyszyńskiemu w wykonaniu Grupy Teatralnej Dolina Miłosierdzia.

W sobotę, 11 listopada, o godz. 8.30, złożenie kwiatów przed tablicą Marszałka Józefa Piłsudskiego (ul. Krzywe Koło 1). O godz. 9.00 Apel Pamięci przed tablicą Leona Kaliwody (ul. Sienkiewicza 10). O godz. 10.00, Msza święta za Ojczyznę w Katedrze pod przewodnictwem bpa Janusza Stepnowskiego. O godz. 12.00 złożenie kwiatów przed tablicą Romana Dmowskiego w Muzeum Przyrody w Drozdowie.

Szczuczyn

W Dzień Niepodległej, 11 listopada, o godz. 17.00 koncert uczniów Szkoły Podstawowej w Hali Sportowej (ul. Nadstawna). Po koncercie film „Kamienie na szaniec”.

Szepietowo

W sobotę, 11 listopada, o godz. 10.40 program artystyczny w kościele w Szepietowie, o godz. 11.00 Msza za Ojczyznę, po niej przemarsz pod Pomnik Orła Białego. O godz. 12.30 koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Podlasie”, wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych i żołnierski poczęstunek w Gminnym Ośrodku Kultury. W niedzielę, 12 listopada, o godz. 12.00 z placu przed Urzędem Miejskim wystartuje I Szepietowski Bieg Niepodległości na 1918 m oraz odbędzie się koncert piosenki patriotycznej.

Szumowo

Msza święta w intencji Ojczyzny w kościele NMP Częstochowskiej w Szumowie w sobotę, 11 listopada, o godz. 9.00. Po Mszy program artystyczny uczniów Szkoły Podstawowej. Na koniec wspólny przemarsz na cmentarz parafialny i złożenie kwiatów na grobie poległych za wolność Ojczyzny.

Wola Zambrowska

Głównym akcentem obchodów będzie Wieczornica Patriotyczna z występem zespołu „Pasja” w świetlicy w piątek, 10 listopada o godz. 18.00.

Wysokie Mazowieckie

Obchody rozłożone zostały na dwa dni. W sobotę, 11 listopada, o godz. 11.00 Msza za Ojczyznę w kościele Jana Chrzciciela z oprawą muzyczną uczniów z Mejszagoły (Litwa) i z udziałem pocztów sztandarowych; po Mszy przemarsz pod pomnik POW, wspólne odśpiewanie hymnu i złożenie kwiatów. W poniedziałek, 13 listopada, o godz. 17.00 „Koncert dla Niepodległej” w wykonaniu uczniów Samorządowej Szkoły Muzycznej w sali MOK.

Zambrów

Miejskie obchody rozpoczęły się 8 listopada Koncertem Niepodległościowym w Szkole Muzycznej. W sobotę, 11 listopada, o godz. 12.00 Msza święta w kościele Trójcy Przenajświętszej, po niej przemarsz pod pomnik Powstania Styczniowego, złożenie kwiatów oraz wystąpienia. O godzinie 18.00 spektakl „Ścieżka obok drogi” Teatru Lalki i Aktora z Łomży w Miejskim Ośrodku Kultury.

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lőrinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych:

Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Joanna Białecka

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

„Okryci kirem żaloby, skuci – przez długie lata żyliśmy w grobowej ciszy, przerywanej brzękiem kajdan i rygli więziennych. To była nasza pieśń od kolebki do grobu. Nagle stała się rzecz nieoczekiwana – błysnął nam świt lepszego jutra! Przyszło to tak niespodziewanie, że stanęliśmy olśnieni i bezradni. Sądziliśmy, że nastąpił kres mękom...”

Ochłonawszy z pierwszego wrażenia i rozejrzawszy się w wytworzonej przez szybki bieg wypadków sytuacji spostrzegamy, że wiele się zmieniło na lepsze, lecz jeszcze więcej pozostało do zrobienia. Zrozumieliśmy, że liczyć możemy tylko na siebie, że nie frazesów, nie szumnych haseł nam potrzeba, lecz czynów oświeconych nauką i etyką, że potrzebna nam mrówcza, zroszona potem, praca”.

Tak pisała na pierwszej stronie w pierwszym numerze „Wspólna Praca”, tygodnik poświęcony sprawom Ziemi Łomżyńskiej, który ukazał się 3 kwietnia 1910 roku, czyli osiem lat przed odzyskaniem przez Polskę niepodległości.

Skupieni na historii narodowych klęsk, zupełnie możemy nie rozumieć, dlaczego „Wspólna Praca” pisała o „błysku świtu lepszego jutra”, „szybkim biegu wydarzeń”. Bo kto z nas pamięta, co to była rewolucja 1905 roku? A był to ogólnokrajowy spontaniczny zryw o podłożu społecznym i narodowym, skierowany przeciwko carskiemu absolutyzmowi oraz uciskowi jaśnie panów z folwarków na wsi i przemysłowców w mieście. Zryw tak powszechny, że w październiku 1905 r. strajki sparaliżowały całe imperium! W Łomży zastrajkowali uczniowie Gimnazjum Męskiego.

W wyniku rewolucji car powołał pierwszy parlament rosyjski, Dumę Państwową. Powstała możliwość działania zakazanych do 1905 partii politycznych i stowarzyszeń. Życie polityczne ciągle się liberalizowało, czego wynikiem było złagodzenie rusyfikacji, mogła ukazywać się polska prasa. Wymownym tego dowodem była właśnie wydawana od 3 kwietnia 1910 r. w gubernialnej Łomży „Wspólna Praca”.

Te same słowa pismo mogło powtórzyć i powtarzało po 11 listopada 1918 roku.

Listopad 2023.

Czy my, „ochłonawszy z pierwszego wrażenia i rozejrzawszy się w wytworzonej przez szybki bieg wypadków sytuacji”, nie powinniśmy oceniać rządzących, kierując się kryteriami wykutymi przez naszych przodków, „że nie frazesów, nie szumnych haseł nam potrzeba, lecz czynów oświeconych nauką i etyką”?

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora





■ Jedna osoba zginęła, jedna została ranna od wtorku, 31 października do czwartku, 2 listopada w naszym województwie. Doszło do 129 kolizji, policja w tym czasie zatrzymała 14 pijanych kierowców. „Podsumowując, najbezpieczniejszym dniem okazał się dzień Wszystkich Świętych”, informuje sierż. sztab. Agnieszka Skwierczyńska z podlaskiej policji. W całym kraju doszło do 173 wypadków, w których zginęło 11 osób, a rannych zostało 191. W tym czasie policjanci zatrzymali 708 nietrzeźwych kierujących.

■ „Duda tylko utwierdził nas w przekonaniu, że jest wiernym sługą Kaczyńskiego i PiS-u, a nie prezydentem, któremu ważny jest głos wyborców. Zero zdziwienia”, skomentował decyzję prezydenta Andrzeja Dudy o powierzeniu misji tworzenia rządu Mateuszowi Morawieckiemu, były słynny piłkarz Wisły Kraków i Jagiellonii Białystok oraz kadry narodowej Tomasz Frankowski, od 2019 roku europoseł z listy Platformy Obywatelskiej. PiS nie ma większości w Sejmie i nie jest w stanie zawrzeć z nikim koalicji.

■ Przeciw wyrokowi białoruskiego sądu, który skazał trzech muzyków zespołu Tor Band na karę od 7,5 do 9 lat kolonii karnej o zastrzyżonym rygorze, piketowali mieszkańcy miasta i Białorusini w nim mieszkający pod białoruskim konsulem w Białymstoku protestowali Ich piosenki w 2020 r. śpiewali Białorusini podczas powyborczych protestów. Zabrzmiły też podczas pikiet w Białymstoku. Muzycy z Tor Band zostali aresztowani w październiku 2022 roku. Władze białoruskie zarzuciły im, między innymi, „rozpalanie nienawiści” i „utworzenie ekstremistycznego ugrupowania”.

MYŚL TYGODNIA

Za wszystkie głupstwa królów płacą ich narody

Horacy

Postrzelenie i trup przy granicy

„Postrzelony Syryjczyk przez polskie służby. Znajduje się w szpitalu w Hajnówce. Sprawa nie trafiła do policji, tylko została przekazana Żandarmerii Wojskowej. Syryjczyk został trafiony w plecy. Kula utkwiała w kręgosłupie”, poinformował na Twitterze Piotr Czaban z Podlaskiego Ochotniczego Pogotowia Humanitarne-go. Prawnik Kamil Syller ocenia, że mogło do tego dojść, gdy grupa Syryjczyków uciekała przez las. Według niego nie był to więc strzał w obronę własnej ani uniemożliwiający ucieczkę strzał w nogi. „Strzał w plecy uchodźcy, to wejście na nowy, przerażający poziom przemocy na granicy polsko-białoruskiej”, ocenił.

Postrzelony przeszedł już operację i jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Kula utkwiała w kręgosłupie, ale go nie zdruzgotała.

Pierwsze oficjalne informacje władz wskazują, że doszło do nieszczęśliwego wypadku: strzał miał paść, gdy żołnierz się potknął. Sprawę wyjaśnia Żandarmeria Wojskowa.

Mniej więcej w tym samym czasie w rezerwacie ścisłym Białowieskiego Parku Narodowego znalezione zostały w sobotę zwłoki młodego (23 lata) innego migranta z Syrii. Ubrany był w dwie pary spodni od dresów, kilka koszulek i dwa polary, nie miał czapki i rękawiczek, na nogach miał sportowe obuwie. Zmarł prawdopodobnie z wyziębienia.

Mecenas kultury w Muzeum

W drugą rocznicę śmierci Honore Josepha Louisa Heroes’a w Muzeum Rolnictwa im. ks. K. Kluka w Ciechanowcu zostało odsłonięte jego popiersie.

Honore J.L. Heroes (1936 – 2021) 40 lat prowadził firmę antykwaryczną Jeff Antiek w Belgii. W 1997 roku ożenił się z Polką i zamieszkał w Polsce w Bacikach Bliższych pod Siemiatyczami. Od 2005 roku współpracował z Muzeum w Ciechanowcu, któremu podarował cenne eksponaty, m. in. rzeźbione meble dziewiętnastowieczne z Francji i Włoch, osiemnastowieczną pomniejszoną kopię obrazu Petera P. Rubensa z 1619 r. pt. „Ostatnia komunika św. Franciszka z Asyżu” oraz dwie amfory, w tym jedną z czasów chrystusowych. Poza darami, wiele eksponatów (obrazy, rzeźby, wyroby dekoracyjne i użytkowe z porcelany,



Popiersie Honore Josepha Louisa Heroes’a w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

metal, kości słoniowej) użyczył nieodpłatnie w depozyt. Efektem współpracy jest dziewięć ekspozycji stałych i czasowych.

Popiersie mecenasa kultury, które odsłoniła żona Wanda, znajduje się na wystawie stałej wnętrza pałacu hr. Starzeńskich. Autorem rzeźby jest Michał Selerski z Zambrowa, a odlewu Jacek Guzera z Dąbrowy (woj. świętokrzyskie).

Znaki czasu:

■ Stolica Apostolska ogłosiła wytyczne w kwestii przyjmowania sakramentu komunii przez wiernych, którzy są po rozwodzie i są w nowych związkach. „Zgodnie z prawdziwym nauczaniem Kościoła, istnieje możliwość udzielenia sakramentu komunii osobom, które po rozwodzie zdecydowały się na nowe związki i nie powstrzymują się od kontaktów seksualnych”, brzmi oświadczenie. Wcześniejsi papieże, Jan Paweł II i Benedykt XVI, uznawali możliwość przystąpienia do Eucharystii przez osoby rozwiedzione, które zdecydowały się na nowe związki pod warunkiem, że zobowiążą się do życia w pełnej wstrzeźliwości seksualnej, czyli do „powstrzymania się od aktów właściwych małżonkom”.

■ Udziału w uroczystościach nadania mu tytułu w Pałacu Prezydenckim odmówił profesor Uniwersytetu Śląskiego Jacek Barcik. „Powodem odmowy jest osoba piastująca najwyższy urząd w państwie”, poinformował. Naukowiec skrytykował Andrzeja Dudę za „brak odwagi cywilnej”, określił go mianem „przestępcy konstytucyjnego” i oskarżył o „zdemolowanie państwa”.

■ 10 000 zł miesięcznie, do tego mieszkanie, wyżywienie i służący bądź służąca. Na taką emeryturę może liczyć biskup sosnowiecki Grzegorz Kaszak (54 lata), który stracił stanowisko po tym, jak opinia publiczna dowiedziała się o orgii z udziałem męskiej prostytutki w parafii jego diecezji. Ponadto opłaty za energię elektryczną, ogrzewanie, wodę i gaz ponosi diecezja. W przypadku istnienia ogrodu w obrębie zajmowanej przez biskupa posesji, diecezja zobowiązała się do zapewnienia utrzymania tego ogrodu, czyli opłacenia ogrodnika. Biskup, zmuszony przez Watykan, będzie więc żył na koszt wiernych.

■ Tragiczna lekkomyślność starszych panów! W Ninkowie (Mazowieckie) kierowca (72 lata) toyoty holował za swoim samochodem wózek inwalidki, na którym siedział dwadzieścia lat starszy (92 lata) znajomy, któremu w wózku rozładował się akumulator. Pomoc niepełnosprawnemu koledze skończyła się na najbliższym zakręcie. Wózek się wywrócił. Dziewięćdziesięciodwulatka nie udało się uratować, zmarł na miejscu. Sprawę bada policja i prokuratura.



mObywatel 2.0

zrób to prościej

Jedna aplikacja i wiele możliwości – od teraz dostęp do najważniejszych dokumentów i usług publicznych możesz mieć w swoim telefonie.

Najnowsza wersja aplikacji mObywatel 2.0 jest już dostępna do pobrania. Wśród innowacji, które ułatwiają życie codzienne jej użytkownikom, są między innymi: mDowód, Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy czy Naruszenie środowiskowe. Uprość sobie życie i skorzystaj z możliwości, które daje cyfrowa rewolucja.

Oprócz tego w aplikacji skorzystasz z elektronicznych wersji dokumentów, takich jak np. Karta Dużej Rodziny, legitymacje: emeryta-rencisty, studencka, szkolna oraz z takich usług jak Punkty karne, Bezpieczny autobus czy eRecepta.

Aplikację mobilną mObywatel 2.0 pobierzesz bezpiecznie i bezpłatnie ze sklepu Google Play i App Store.



mDowód

Zdarzyło Ci się zapomnieć dowodu osobistego? Nic nie szkodzi! mDowód masz zawsze przy sobie – w smartfonie. To całkiem nowy, pełnoprawny dokument, którym możesz bezpiecznie potwierdzić swoją tożsamość prawie wszędzie: w urzędzie, banku czy przychodni.



Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy

Egzamin zakończony sukcesem, a plastikowe prawo jazdy odbierzesz dopiero za 14 dni? Nie musisz już czekać, by wsiąść za kółko – wystarczy, że aktywujesz Tymczasowe elektroniczne prawo jazdy i możesz zacząć jeździć. Dokument będzie ważny do 30 dni.



Naruszenia środowiskowe

Jeśli jesteś świadkiem zdarzenia, które może mieć negatywny wpływ na środowisko, jak np. porzucone w lesie śmieci, teraz możesz to zgłosić od razu, w aplikacji. Twoje zgłoszenie trafi bezpośrednio do Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska (GIOŚ). Zgłoszenie może pozostać anonimowe – decyzja należy do Ciebie.

mObywatel 2.0 to oficjalny projekt Ministerstwa Cyfryzacji i elektroniczna możliwość korzystania z najważniejszych dokumentów i usług administracji publicznej. Oszczędzaj czas i zrób to prościej. Pobierz aplikację i sprawdź jej możliwości.

Tyson kupił w Piątnicy... gołębie!



Legendarny amerykański bokser Mike Tyson przyjechał do Piątnicy, by od znanego hodowcy kupić gołębie. I kupił 100! Tyson, który był pierwszym pięściarzem wagi ciężkiej na świecie, który jednocześnie posiadał tytuły mistrza świata federacji WBA, WBC i IBF, jest wielkim

miłośnikiem i hodowcą gołębi. W jednym z wywiadów powiedział, że opieka nad nimi pomaga mu się odstresować i przynosi mu ukojenie. „Gołębie były pierwszą rzeczą, jaką pokochałem w życiu”, wyznał. Na zdjęciu: Mike Tyson w kółku z „gołębiarzem” z Piątnicy. Fot. facebook

Bogata kwesta cmentarna w Łomży



W głównej bramie cmentarza kwestują kierownik Galerii Sztuki Współczesnej Karolina Skłodowska i prezydent Mariusz Chrzanowski

60 918 zł wrzucili do puszek i skarbon odwiedających 1 i 2 listopada zabytkowy cmentarz w Łomży, na którym odbywała się kwesta Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej na ratowanie zabytków starego cmentarza przy ulicy Koperni-

ka w Łomży. Kwestowali harcerze, wolontariusze, prezydenci miasta, radni miejscy, powiatowi i wojewódzcy, dziennikarze, przedstawiciele uczelni, instytucji kultury, organizacji społecznych. Listopadowe zbiórki na ratowanie zabytków cmentarza odbywają się

od 1984 roku i są jednymi z najstarszych w Polsce. Zainicjował je wówczas społecznik Wiktor Grochowski. W tym czasie, dzięki ofiarności ludzi, odrestaurowanych zostało około 300 z prawie 600 zabytkowych obiektów cmentarnych.



Łomża

zakwitła

Różą Regionów!

Wyróżnienie w XII Ogólnopolskim Konkursie „Róża Regionów” na najlepszą promocję produktów turystycznych otrzymała Łomża za unikatowe wydawnictwo „Paszport turysty – odkrywczy królewskiego miasta Łomża” w 4 wersjach językowych. Wyniki konkursu, zorganizowanego przez ogólnopolskie wydawnictwo „Wiadomości Turystyczne”, zostały ogłoszone w ostatnim tygodniu października na Międzynarodowych Targach Turystycznych Tour Salon 2023 w Poznaniu.

Dla Niepodległej:
Piątnica

Na koncert patriotyczny „Kocham Cię Polsko”, w którym wystąpią uczniowie szkół z gminy Piątnica oraz zespoły Piątniczanie i Street Bois, zaprasza w sobotę, 11 listopada, o godzinie 17.00, do Gminnej Hali Sportowej (ul. Szkolna 29) wójt Artur Wierzbowski.

Nowogród

Na wspólne śpiewanie hymnu Polski i pieśni patriotycznych przy Pomniku „Młodym Bohaterom” zapraszają mieszkańców miasta i gminy w sobotę, 11 listopada, o godzinie 12.00, burmistrz Nowogrodu i Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Po odśpiewaniu hymnu będą śpiewane pieśni patriotyczne.

Śniadowo

Mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele w Śniadowie, w sobotę, 11 listopada o godz. 9.00, rozpoczną się uroczyste obchody rocznicy odzyskania niepodległości. Po Mszy w kościele recytacje wierszy patriotycznych przez uczniów. Także o godz. 9.00, w sobotę, w Zespole Szkolno-Przedszkolnym zostanie rozegrany turniej piłki siatkowej.

Szczepankowo

W Szczepankowie Msza święta za Ojczyznę rozpocznie się w sobotę, 11 listopada o godz. 12.00, a po niej koncert „W hołdzie Niepodległości”. Po koncercie złożenie kwiatów w miejscu pamięci przy Szkole Podstawowej w Szczepankowie.

Niepodległość nie była pól sierotą, miała w Łomży i regionie



Matki niepodległości

„Babcia”

„Gdy ktoś zaproponował, żeby się udała do Niemców prosić o jakieś ulgi dla syna w więzieniu, odparła twardo: >Nedoczekanie ich, bym miała ugiać kark przed Krzyżakiem. Trudno! Mój syn wiedział, na co się ważył. Musimy wszyscy cierpieć<. Bez ceremonii wyrzuciła za drzwi Niemca, który przyszedł egzekwować pieniądze za przejazd, a raczej za przewóz Jej syna z Łomży do Mokotowa po wyroku, skazującym go na 5 lat ciężkiego więzienia. >Czy ja go wam kazałam wywozić? Nawet Moskale nie byli tacy bezczelni jak wy. Gdy kogoś wywozili, to na własny koszt. Może jeszcze każecie płacić za jego utrzymanie w więzieniu?<. >Naturalnie, odparł Niemiec, ale to potem. Tymczasem trzeba zapłacić za bilet z Łomży do Warszawy, pani ma pieniądze, bo sprzedała dom<. >Nie dam ani feniga! Zwróćcie mi syna, to wam zapłacę 10-cikrotny jego przejazd w obie strony<. Niemiec zabrał maszynę do szycia. Domu, w którym mieszkała przeszło 30 lat, pozbyła się z lekkim sercem, gdyż pieniądze potrzebne były na projektowaną ucieczkę syna z więzienia, która zresztą się nie udała.”

Tak Janusz Rowiński (Borejsza) wspominał Bronisławę Kraszewską w wydanej w 1928 roku przez Po-

wiatowy Komitet Uczczenia Dzieśięciolecia Niepodległości w Łomży, jednodniówka „W dniu 10-lecia niepodległości”.

Urodzona w Turośli Bronisława Kraszewska była mamą komendanta okręgu łomżyńskiego Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) Jana Kraszewskiego. Działacze nazywali ją „Babcią POW”. W Łomży mieszkała w kamienicy przy ówczesnej ulicy Wiejskiej 6. W czasie niemieckiej okupacji, narażając siebie na poważne kłopoty, dawała schronienie ściganym działaczom i kurierom peowiakom. W jej domu była siedziba komendy POW. Po aresztowaniu syna mieszkał u niej przysłany z Warszawy nowy komendant Okręgu Leon Kaliwoda.

Bronisława Kraszewska angażowała się w prace organizacji. Na jej potrzeby przekazywała uzyskane ze sprzedaży domu pieniądze.

„Nie liczyła ani na zwrot, ani na wdzięczność. Spełniała służbę dla Ojczyzny, jak radosny obowiązek. Z Jej też zasłużonych rąk P.O.W. wzięła pobłogosławiony przez nią pierwszy sztandar Polski Zmartwychwstałej, by go zatknąć nad Wojskową Komendą Miasta”, pisał o niej Janusz Rowiński.

Bronisława Kraszewska za niepodległościową działalność otrzymała Odznakę POW i Krzyż Nie-

podległości. Nie żyła już, gdy w listopadzie 1928 r. ukazała się w Łomży jednodniówka. Zmarła 28 lipca 1928 r., spoczywa na starym cmentarzu (ul. Mikołaja Kopernika) w Łomży.

Łączniczka

Anastazja Kraszewska (z d. Borkowska) z Jednaczewa, była córką powstańca styczniowego, żoną rolnika. Wychowana w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych, nawiązała kontakt z działaczami Polskiej Organizacji Wojskowej w Łomży, a wśród nich z Bronisławą Kraszewską i jej córką Adelą. Wstąpiła do organizacji, została łączniczką. Przewoziła tajne biuletyny i materiały z Łomży na wieś. Latem 1918 roku zaprzęgała konie do wozu i z Jednaczewa do klasztoru Sióstr Benedyktyn w Łomży przewiozła broń i amunicję. Po drodze mijala Niemców. Udał się pierwszy transport. Taką wyprawę powtórzyła jeszcze dwa razy!

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości związała się z Polskim Stronnictwem Ludowym „Wyzwolenie”. Z Komitetu Wyborczego tej partii w styczniu 1919 roku kandydowała do Sejmu Ustawodawczego. Listę PSL w okręgu łomżyńskim, obejmującym sześć powiatów, otwie-

rał Franciszek Szymański z Bronowa. Anastazja Kraszewska była jedyną kandydatką PSL w okręgu i jedną z ośmiu kobiet z całego kraju, zgłoszonych do Sejmu przez partię ludowców! Zajmowała przedostatnią, jedenastą pozycję na liście. Przy jej nazwisku była informacja: lat 36, żona gospodarza z Jednaczewa.

W Łomżyńskim na 15 list były jeszcze, oprócz Kraszewskiej, trzy kandydatki: Helena Jaszcuk (PPS) z Łomży oraz urodzona w Wysockim Mazowieckim Leokadia Krubska i Jadwiga Kossakowska z Łomży (obie ze Związku Demokratycznego).

W czasie wojny bolszewickiej, w sierpniu 1920 roku Anastazja Kraszewska dowoziła z Jednaczewa do Łomży żywność i opatrunki. Za działalność niepodległościową została odznaczona Medalem Niepodległości, Odznaką POW i Krzyżem Walecznych.

Zmarła w 1970 roku, została pochowana na starym łomżyńskim cmentarzu.

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu: bohaterach, romansach, procesach, konfliktach, można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”, wydanej przez „Kontakty”).

Poetyckie nostalgie z łzą wzruszenia



Marianna Moczydłowska z Wąsosz (z prawej) i Zdzisława Pupkowska ze Szczuczyna. Fot. Joanna Siemion

Łzy wzruszenia popłynęły podczas poetyckiego spotkania „Jesienne nostalgie” w Bibliotece Centrum Kultury w Szczuczynie. Gośćmi były poetki, matka i córka: Marianna Moczydłowska i Zdzisława Pupkowska. Opowiedziały o drodze do twórczości, inspiracjach i uczuciach, towarzyszących tworzeniu. Ich strofy kryją jednak odmienny obraz postrzegania świata.

Marianna pisze wiersze liryczne, pełne wspomnień, zachwyca się przyrodą. Swoją poezją „rysuje” plastyczne obrazy. Poezja Zdzisławy to „obrazki sercem pisane”. Jest w nich smutek i radość, wrażliwość na krzywdę i bunt przed niesprawiedliwością. Są także piękne krajobrazy i tęsknota za ludźmi, których już nie ma. Zdzisława pisze również krótkie opowiadania,

które zamieszcza w mediach społecznościowych. Marzeniem jej jest wydanie książki.

Wiersze recytowały autorki oraz wnuczka Marianny i bratanica Zdzisławy, Maja Moczydłowska. Wiersz Zdzisławy, poświęcony niedawno zmarłej jej przyjaciółce Annie Siemion sprawił, że wszyscy płakali.

BARBARA PASZKOWSKA

Wszystko w porządku, a coś nie tak



Do ostatniego wypadku doszło w obrębie ul. Łabno Małe 28 września. Po przewiezieniu do szpitala zmarła w nim kierująca (79 lat) fiatem, w którego uderzył volkswagen, kierowany także przez kobietę, która, jak ustaliła policja, „nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu”. Kierowcy mówią jednak, że widoczność na skrzyżowaniu jest słaba. Fot. KPP Kolno

„W związku z faktem wystąpienia w ostatnim czasie kilku wypadków i kolizji drogowych na ulicy Ks. Janusza w obrębie ul. Łabno Małe, przy wyjeździe z parkingu sklepowego – w tym ze skutkami śmiertelnymi, proszę o wykonanie wizji lokalnej z udziałem Policji i zarządców dróg (GDDKiA i Miasto Kolno) oraz wyciągnięcie wniosków skut-

kujących bądź zmianą organizacji ruchu, bądź innymi rozwiązaniami skutkującymi poprawą bezpieczeństwa użytkowników dróg i mieszkańców Kolna”, napisał w interpelacji do burmistrza Kolna radny Andrzej Szymański i poprosił o poinformowanie, kiedy dojdzie do wizji lokalnej w terenie, aby mógł powiadomić o niej mieszkańców Kolna.

W odpowiedzi burmistrz poinformował, że policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kolnie z zarządcą drogi Oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Białymstoku dokonali już kontroli miejsca wypadku, nie stwierdzając uchybień w organizacji ruchu na drodze i jej oznakowania.

„Premie” do zwrotu



Najwyższa Izba Kontroli oceniła negatywnie obowiązujące w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Grajewie „zasady kształtowania wynagrodzeń prezesa i członków Rady Nadzorczej”. Prosty słowem: wynagrodzenia były zawyżone. Zgodnie z wnioskami kontroli, będą musieli je zwrócić.

Zmarł były burmistrz Rajgrodu

Zmarł Jan Olszewski, burmistrz Rajgrodu w latach 1990 – 1998.

Tragedia pod Toczyłowem

Sześcioro jadących audi i volkswagenem zostało przewiezionych do szpitali w Grajewie i Augustowie po tym, jak zderzyły się pod Toczyłowem (gm. Grajewo). Winę za wypadek ponosi kierowca volkswagena, który skręcając w lewo wymusił pierwszeństwo i zderzył się z prawidłowo jadącym audi. Niestety, pasażer volkswagena zmarł.

Kasa na iluminacje



144 846 zł przeznaczyły władze Kolna na nowe iluminacje świąteczne. Pojawia się przede wszystkim na Placu Wolności. Zakupione zostaną ozdoby na słupy w postaci girlandów oraz ozdobne świecące siatki na drzewa. W parku miejskim pojawi się ponadto duża dekoracja z hasłem „I love Kolno”. „Ten napis, czyli serce i Kolno będzie miał 12 metrów długości i 2 metry wysokości. Ta dekoracja będzie całoroczna”, informuje naczelnik Wydziału Gospodarczego Urzędu Miasta Andrzej Jarzyło.

Ruszy obwodnica Kolna

Zgodę na budowę obwodnicy Kolna w ciągu drogi wojewódzkiej Kolno – Pisz (nr 647) wydał wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski. Będzie miała 5,5 km długości. Przebudowane zostaną skrzyżowania i dojazdowe ulice do obwodnicy. Powstaną ścieżki pieszo-rowerowe i dwa mosty nad rzeką Łabną. Koszt: 95 mln zł.

Uważaj na **fałszywe** prośby o szybki przelew



1 nie działaj pochopnie

2 nie klikaj w linki
i nie otwieraj załączników

3 zadzwoń do znajomego
i potwierdź potrzebę
przelewu

więcej na **cert.pl**

Pożegnanie i medale

W czasie uroczystej sesji Rady Miejskiej dotychczasową burmistrz Czyżewa, a obecną senator Annę Bogucką pożegnali radni, starostowie, wójtowie, burmistrz Ciechanowca, strażacy, policjanci, proboszczowie parafii z czyżewskiej gminy. Anna Bogucka kierowała nią od 2006 roku. W tym czasie Czyżew rozwinął się i wypiękniął. Powstały, między innymi, zalew na Broku, blok socjalny, targowisko, boiska, świetlice, place zabaw, odnowiony został park, wyremontowane remizy, szkoły i drogi, przebudowany rynek, popłynął gaz. W 2011 Czyżew odzyskał prawa miejskie. Wojewoda podlaski Bohdan Paszkowski wręczył medale za długoletnią służbę: złoty sekretarzowi Andrzejowi Załuskiemu i szefowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej Marii Marciniak, srebrny skarbnik Renacie Dmochowskiej-Zarembie, brązowe kierującym referatami rozwoju gospodarczego Katarzynie Marciniak i organizacyjnego Katarzynie Pawlak-Zarębie.

Funkcję burmistrza Czyżewa pełni dotychczasowy zastępca Andrzej Molenda.

Półwiecze „Bażanta”

Odnowienie ślubowania myśliwych, Msza Święta Hubertowska, biesiada myśliwska wypełniły obchody półwiecza Koła Łowieckiego „Bażant” w Wysokim Mazowieckiem. Prezes koła Mieczysław Kaczyński został uhonorowany odznaczeniem łowieckim „Złom” i medalem Świętego Huberta.

„Bażanta” założyli w 1973 roku m. in. Czesław Choiński, Jan Dąbrowski, Stanisław Dąbrowski, Tadeusz Dąbrowski, Zygmunt Kaczyński, Tadeusz Kossakowski, Konstanty Łuniewski, Jan Mierzwiński, Radosław Rytel, Eugeniusz Zdrodowski. Pierwszym prezesem koła został Zdrodowski, łowczym Kaczyński, a sekretarzem Łuniewski. Koło prowadzi działalność w dzierżawionych trzech obwodach o łącznej powierzchni ok. 16 860 ha, w których występują sarny, dziki, zające szaraki, lisy, kaczki, kuropatwy, słonki. Na początku Koło wybudowało w Mściachach ośrodek hodowli bażanta i w latach osiemdziesiątych zasiedlało łowiska tym plectwem.



Poczet sztandarowy Koła Łowieckiego „Bażant” z Wysokiego Mazowieckiego

Rocznie wypuszczało w teren kilkaset sztuk ptaków. Zasiadanie bażantami przerwały szeroko prowadzone w całym powiecie wysokomazowieckim prace melioracyjne. Ośrodek w Mściachach został zlikwidowany. Myśliwi kupili działkę i wybudowali Dom Myśliwski przy ul. Przechodniej w Wysokim Mazowieckiem. Jego oddanie zbiegło się z jubileuszem 25 lat działalności.

Zginął nauczyciel



W wypadku drogowym zginął wieloletni nauczyciel matematyki Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu Eugeniusz Leoniuk. Samochód kia, którym jechał, zderzył się z fordem w Korzeniówce (pow. siemiatycki). Miał 82 lata. Został pochowany w Ciechanowcu.

Nie bądź obojętny

„Nie bądź obojętny. Widzisz osobę narażoną na wychłodzenie organizmu, zadzwoni”, apeluje policja wysokomazowiecka i przypomina telefonny: 112 – numer alarmowy, 997 – policja, 998 – straż pożarna, 999 – pogotowie ratunkowe.

Konkurs piosenki w Szepietowie

XXI Powiatowy Konkurs Piosenki odbędzie się w niedzielę, 12 listopada, od godz. 13.30, w Gminnym Ośrodku Kultury w Szepietowie. Wystąpi 33 wykonawców (soliści i zespoły w 5 kategoriach wiekowych), którzy nadesłali prezentacje. Wstęp wolny.

Remont za roczne dochody gminy!



Skutki przetrucania kosztów na samorządy. Fot. OSP Rutki-Kossaki

Do groźnie wyglądającego dachowania doszło we Wszystkich Świętych na drodze serwisowej przy S8, na wysokości Rutek-Kossaków. Na szczęście, audi jechał tylko kierowca i nic mu się nie stało. Ale przy okazji kolizji i krytycznych głosów pod adresem władz gminy o stanie serwisówki, wyszło na jaw, czym kończy się przetrucanie kosztów na samorządy: „Po długiej batalii sądowej, którą prze-

grałem, przekazano nam ten odcinek starodroża DK8 jako drogę gminną. Nie godziłem się na jej przejęcie, bo wiedziałem, że z naszego budżetu nie damy rady jej wyremontować. To, co przewidywałem zaraz się stało, nasyp runął z jezdnią, a koszt remontu z naprawą nasypu to ponad 3,5 miliona, czyli więcej jak gmina ma rocznych dochodów własnych”, napisał pod krytycznymi wpisami internautów wójt

gminy Rutki Dariusz Modzelewski. Wyjaśnił, że wystąpił o pomoc do wojewody i od dwóch lat składał wnioski do wszystkich programów rządowych o sfinansowanie remontu. „Zarzut, dotyczący mojej bezczynności jest całkowicie nieprawdziwy, a można to sprawdzić na moim fb, bo sprowadzałem tu komisje z urzędu wojewódzkiego i alarmowałem o zagrożeniach od miesięcy”, dodał.

Jabłonka zagrożona



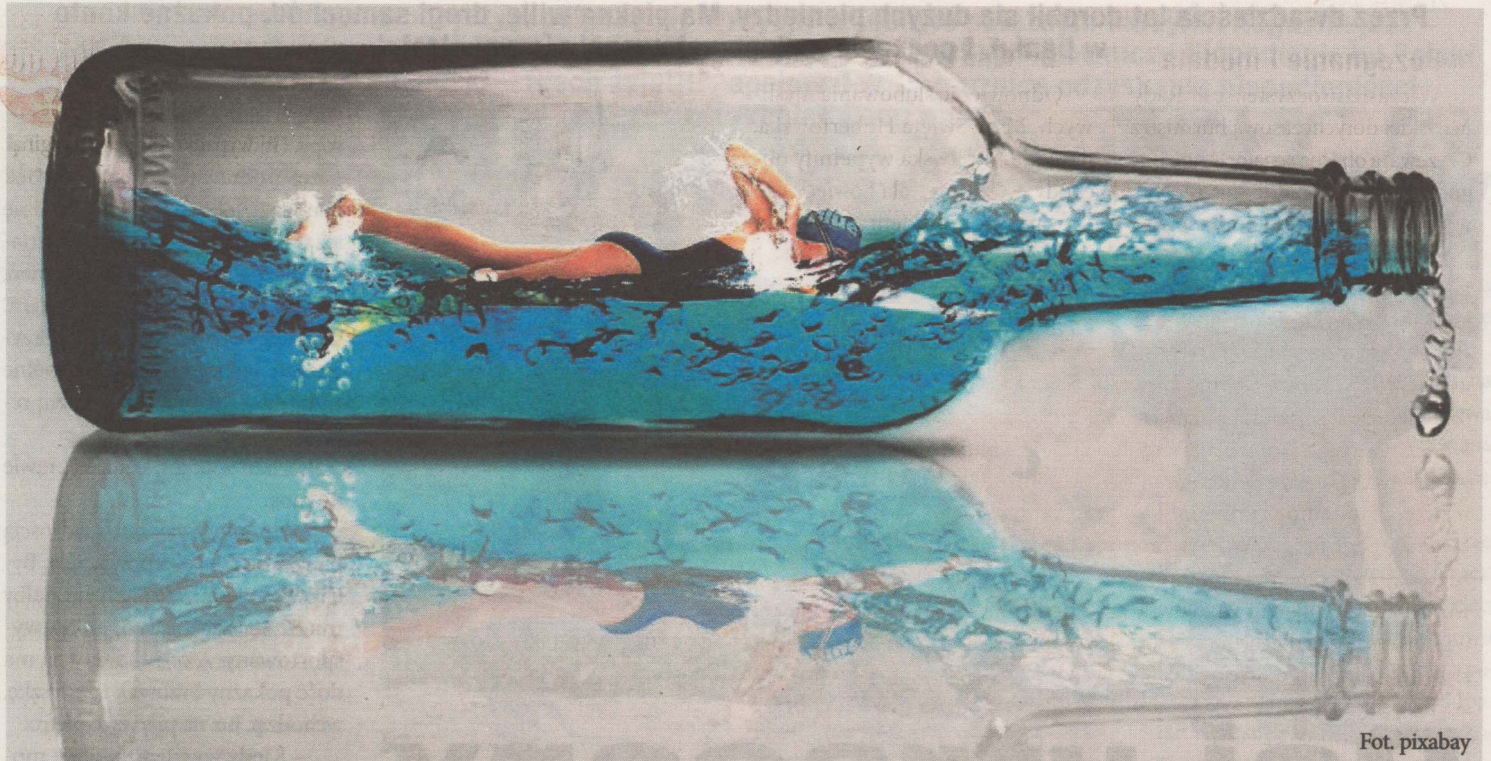
Prawie 10 tysięcy litrów mazistej substancji z nieidentyfikowanego wylotu mogło dostać się do rzeki Jabłonki w Zambrowie. Sprawą zajmuje się Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska i policja.

Boróweczki z... serem!

Pierwsze miejsce za ser podpuszczkowy i trzecie miejsce za ser kwasowy zajęło Koło Gospodyń Wiejskich Boróweczki w Srebrnym Borku na Gali Serów w Ciechanowcu, zorganizowanej przez Podlaski Ośrodek. Gratulujemy!

Konkurs szopek

XVI Powiatowy Konkurs Szopek Bożonarodzeniowych dla uczniów szkół podstawowych (klasy VI – VIII) i ponadpodstawowych pod patronatem starosty zambrowskiego ogłasza Bursa Szkolna nr 1 w Zambrowie. Konkursowe szopki przyjmowane będą od 27 listopada do 1 grudnia.



Fot. pixabay

W cieniu flaszki

Dziewictwo w kiblu

Aśka (17 lat) spod Jedwabnego: – Ponieważ pochodzę ze wsi i musiałabym codziennie dojeżdżać prawie 30 kilometrów do szkoły, zamieszkałam w Łomży w internacie. Pierwszy rok minął spokojnie. W drugiej klasie zaprzyjaźniłam się z Zuzką. Razem wychodziłyśmy, gdy tylko miałyśmy wolny czas. Zwykle przesiadywałyśmy w kawiarni. Pewnego dnia pojawili się znajomi studenci i zaproponowali nam po kuflu piwa. Świetnie się bawiliśmy. Umówiliśmy się wszyscy na sobotę, a ponieważ alkohol w barach jest dość drogi, zrzuciliśmy się na kilka flaszek wódki w sklepie. Potem poszliśmy do wynajmowanego przez nich mieszkania i urządziliśmy balangę. Za tydzień znowu i za tydzień znowu. W końcu zaczęliśmy tak się bawić w każdy weekend, chyba że jechaliśmy do domu. Musiałyśmy wracać do internatu o 22.00, ale pani na portierni zwykle oglądała telewizję, dlatego nigdy nie zauważyła, że z nami jest coś nie tak. Często po tych imprezach byłam przez pół dnia chora, ale nie przejmowałam się. Bo łąpałam świetną fazę.

Któregoś wieczora do studentów, u których balowałyśmy przyszedł nowy koleś, Romek. Robił do mnie oko. To mnie tak nakręciło, że odstawiłam przedstawienie. Weszłam na stół

i zaczęłam tańczyć. Potem zrzuciłam z siebie ubranie, zostając w samej bieliznie. Po jakimś czasie zakręciło mi się w głowie i musiałam zejść ze stołu. Romek zaproponował, że zaprowadzi mnie do toalety. Zgodziłam się. Tam jednak zamiast pomóc mi dojechać do siebie, zaczął się do mnie dobierać. Trochę się opierałam, ale słabo już kontaktowałam. I stało się... Straciłam dziewictwo z obcym kolesiem, po pijaku, w śmierdzącym kiblu...

Skurwysyn

Andrzej z Kolna: – Mam 38 lat, żonę, śliczną córeczkę, własny dom z ogródkiem i całkiem nieźle płatną pracę.

Dokładnie rok temu umarła moja matka... Matka? Nie zapomnę, jak rzuciła we mnie szklankami, po pijaku. Nie zapomnę, jak wyrzucała mnie z domu, po pijaku. Nie zapomnę, jak z bratem trzymaliśmy ją na balkonie, bo chciała skoczyć po kłótni z ojcem, po pijaku. Ojciec bezradny alkoholik...

Ludzie dookoła dziwili się, że żyjąc w takiej rodzinie uczyć się dobrze, przechodząc z klasy do klasy. Gdy już naprawdę nie miałem siły i zacząłem myśleć o samobójstwie, szedłem na cmentarz na grób dziadka, kładłem się na ławce i zasypiałem, bądź płakałem z nadzieją, że to widzi, słyszy i mi pomoże.

Przetrwiałem. Wyjechałem na studia do Olsztyna. Po studiach zacząłem pracować, nieźle zarabiać. Któregoś dnia poprosiła mnie o pieniądze. Rzuciłem jej 10 złotych, a ona na to: „Ty skurwysynu! To ja cię całe życie wychowuję, a ty zarabiając tysiące rzucasz własnej matce 10 złotych?! Wypierdalaj, żebym ja cię więcej na oczy nie widziała!”. Spełniłem jej życzenie. Wyjechałem do Warszawy. By zacząć żyć, jako ja. I udało mi się.

Minęło osiem lat. Pewnego dnia zadzwonił do mnie mój brat. „Andrzej, zmarła matka”, powiedział. Milczałem. „Pogrzeb w czwartek, przyjedziesz?”, zapytał cicho. Milczałem.

Toczyła się we mnie największa walka w całym moim życiu. Z jednej strony pamięć o tym, co robiła i jaka była. Z drugiej strony świadomość tego, że to moja matka. Dała mi życie. Nie wyrzuciła mnie przecież na śmietnik. Z trzeciej strony żal i rozgoryczenie. Nie widziałem jej i nie wiedziałem, co się z nią dzieje od dnia, kiedy powiedziała mi „Wypierdalaj, żebym ja cię więcej na oczy nie widziała!”...

Bez litości!

Katarzyna z Zambrowa: – Mam 29 lat, moja mama jest alkoholiką. Piła, kiedy byłam mała (awantury,

znikanie na kilka dni z domu, bieda, wstyd). Gdy miałam 13 lat przestała pić. Mam o cztery lata starszego brata, który mniej więcej w tym czasie zaczął nałogowo pić i znowu awantury. Kiedy otwierałam kluczem drzwi mieszkania, nigdy nie wiedziałam, co będzie w środku.

Skończyłam celującą szkołę średnią, poszłam na studia, zaczęłam pracować. Na pół roku przed moim ślubem, po 13 latach abstinencji, mama zaczęła znowu popijać. Na dwa tygodnie przed ceremonią musiała iść na odtrucie. Ironia losu, brat przestał, wyjechał z kraju, znalazł porządną dziewczynę. Ale ja chyba jestem skazana na oglądanie zapijaczonych twarzy moich bliskich.

Jestem w trzecim miesiącu ciąży, za trzy miesiące moja mama przejdzie na wcześniejszą emeryturę. Myślałam: skończą się problemy z pracą i pieniędzmi. Wczoraj przysłałam ją odwiedzić (strach przed otwarciem drzwi nigdy mi nie przeszedł), a babcia mojego dziecka leży kompletnie pijana... W takich chwilach chcę uciekać i choć wiem, że alkoholizm jest chorobą, nie czuję litości tylko nie-nawiść, bo nie chcę, żeby moje dziecko musiało patrzeć na pijaną babcię. Wystarczy, że ja musiałam patrzeć na pijaną matkę.

EWA WILCZYŃSKA

Przez dwadzieścia lat dorobił się dużych pieniędzy. Ma piękną willę, drogi samochód, pokaźne konto w banku. I poczucie... niepowetowanej niczym straty!



Raj utracony

1.

Do własnego biznesu namówił go po studiach starszy brat.

– Miał duży sklep ze stolarką budowlaną. Był przedstawicielem handlowym kilku firm. Nie musiał dużo zainwestować, bo ze względu na nawiązane kontakty, na początku dostał część towaru w komis. A że miał zawsze smykałkę do interesów, to szybko się okazało, że był to strzał w dziesiątkę. Był to początek lat 90., kiedy wszystko się sprzedawało, a ludzie szybko się dorabiali. Lub plałowali. Brat nie – opowiada Adam.

On sam zaczynał od niewielkiej hurtowni. Wykorzystał kontakty brata. Za lokal nie musiał płacić, bo miał wolny duży budynek gospodarczy u teściów.

– Zaczynałem od starego żuka, którym sam jeździłem po towar. Żona zajmowała się księgowością. Zaczynaliśmy praktycznie od zera, ale firma się bardzo szybko rozwijała. Idąc w ślady brata, nie żałowałem pieniędzy na reklamę, marketing. To się opłaciło – wspomina.

Wszystko, co zarobił na handlu, od razu inwestował. Po kilku latach był właścicielem liczącej się na rynku hurtowni budowlanej. Zatrudniał kilkanaście osób.

– Miałem, co tu ukrywać, sporo szczęścia. Dwóch moich kolegów ze studiów prowadziło firmy budowlane. Stałem się dla nich głównym do-

stawcą. A chodziło o budowę dużego osiedla domków jednorodzinnych. To mnie ustawiło na dłuższy czas. Dałem im dobre ceny; wszyscy byli zadowoleni. Fakt, że moja wątroba przy tym mocno ucierpiała, bo nasze interesy omawialiśmy zawsze przy suto zastawionym stole i morzem wódki – przyznaje Adam.

Gdy dochodził do czterdziestki, miał nie tylko własne już biuro i magazyny, ale też okazały dom pod miastem, kilka atrakcyjnych działek budowlanych, których wartość z roku na rok wzrastała, dom letniskowy nad jeziorem z sauną. Najbardziej jednak był dumny z rodziny. Żona Agata była jego prawą ręką w firmie. I zajmowała się domem. To ona głównie wychowywała ich dwoje dzieci, Janka i Majkę. Adama pochłaniała firma. Wychodził z domu wcześniej rano, wracał późnym wieczorem. I tak dzień w dzień. Zdarzało się, że nawet w niedzielę coś było w biurze pilnego do roboty. Na nic innego nie miał czasu. Nawet obiady jadł poza domem. Szybko i byle co. W ciągłym pośpiechu, stresie.

– Nigdy nie myślałem o odpoczynku, urlopie, a lata mijały. W końcu Agata wymogła na mnie wyjazd do Turcji. To były moje 50 urodziny. All inclusive. Tydzień leniuchowania? Cały czas jakieś telefony. Jak nikt nie dzwonił, to ja chciałem się upewnić, czy w firmie wszystko gra.

Owszem, trochę odetchnąłem, ale jak wróciłem, przez kolejne dni nie wiedziałem, w co ręce włożyć.

Z Agatą wychodzili rzadko. Teatr, kino, koncert? Sporadycznie, raz w roku. Podobnie rodzinne spotkania. Najwyżej w święta.

Kiedyś, jeszcze na studiach, nie opuścił żadnego meczu miejscowej drużyny piłkarskiej, w której do matury grał jako obrońca. Gdy wszedł w firmę, nie miał nawet czasu, żeby obejrzeć mecz reprezentacji w telewizji.

Nie pamięta też, kiedy ostatni raz był na przejażdżce rowerem. A tak kiedyś lubił rowerowe szusy poza miasto. Wiele lat chwalił się, że jednego dnia dał radę przejechać 130 kilometrów.

2.

Z Krzysztofem znali się jeszcze od podstawówki. Najlepsi kumple. Po studiach ich drogi się rozeszły. Krzysztof z żoną wyjechali do Anglii, potem byli w Stanach, a niedawno wrócili do kraju.

– Natknęliśmy się na siebie przypadkowo. Nie widzieliśmy się wiele lat i stwierdziliśmy: trzeba się spotkać, żeby powspominać stare dzieje. Krzysztof jest informatykiem. Bardzo dobrze zarabiał, z żoną Joasią mnóstwo podróżowali. Mają trójkę dzieci. Mówił, że gdy najmłodszy syn miał dwa latka, całą piątką wy-

ruszyli samochodem dookoła Europy. Codziennie gdzie indziej. Tak przez miesiąc podróżowali. Mieli namiot ze sobą, ale zatrzymywali się też w hotelach, wynajmowali apartamenty. Mieli mnóstwo wspomnień, co rusz wybuchaliśmy śmiechem, słuchając o ich podróżniczych przygodach. Planowali kolejne wspólne wyjazdy – Adam z ożywieniem relacjonuje tamten wieczór.

Co tam wieczór, siedzieli prawie do rana.

Adam nie kryje, że z zazdrością patrzył na swojego przyjaciela. Byli rówieśnikami, ale nigdy nie dałby mu 52 lat. Szczupły, opalony, wysportowany. A on? Od dawna ma dość pokaźny brzuszek i zadyszkę, wchodząc już na pierwsze piętro.

– Kiedy wyszli, długo nie mogłem jeszcze zasnąć. To był weekend. Agata rano pojechała do swojej mamy, ja z kolei miałem kaca i postanowiłem nie ruszać się z domu. Wciąż myślałem o Krzysztofie, o jego życiu. Koło południa zwlokłem się z łóżka i poszedłem do ogrodu. Miałem nad czym myśleć.

Poprzedniej nocy Krzysztof doppytywał go o firmę, jak sobie radzi. Wiedział, a przede wszystkim wiedział, że się dorobił. I nie ukrywał, że mu zazdrości i pięknej willi, ogrodu i stojącego na podjeździe nowego lexusa. Nie wiedział, że Adam mu też zazdrości. Wspomnień.

– Dla mnie ostatnie dwadzieścia kilka lat to firma i wszystko to, co się kręci wokoło interesów. Dopiero przy Krzysztofie zobaczyłem, że ja te lata spędziłem jedynie na robieniu pieniędzy i na niczym więcej. Nawet nie widziałem, kiedy moje dzieci zrobili pierwszy samodzielny krok, nie słyszałem, kiedy powiedziały pierwsze słowo. Nie było mnie w domu, kiedy Jasio pierwszy raz w życiu pojechał sam rowerkiem bez bocznych kółek. A Krzysztof to wszystko widział. Pamięta nazwiska nauczycieli jego dzieci. Ja nigdy nie byłem na wywiadówce. Nawet na akademii, kiedy syn śpiewał piosenkę na Dzień Ojca. Miałem wtedy ważne spotkanie. I dotarło tej nocy do mnie, że utraciłem coś bezpowrotnie, czego mogę żałować do końca życia. Już żałuję! (wp.pl)

KRZYSZTOF ZAŁUSKI

„Niech w dniu tym uroczystym połączą się wszyscy w jednym potężnym okrzyku: Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska, Jej Dostojny Prezydent prof. Ignacy Mościcki i Budowniczy Niepodległości Polski – Marszałek Józef Piłsudski – Niech żyją!!!”, apelował w 15 rocznicę odzyskania niepodległości w 1933 roku „Przegląd Łomżyński”

Dzień tryumfu i chwały

W Łomży

Szczególnie uroczyste 15 rocznica odzyskania niepodległości obchodzona była w Łomży.

W wigilię, 10 listopada, na placu Sienkiewicza odbył się capstrzyk z przemarszem wojska i orkiestr ulicami miasta.

11 listopada rano odprawione zostało uroczyste nabożeństwo w kościele Najświętszej Maryi Panny (pl. Sienkiewicza) i w świątyniach innych wyznań. Po nabożeństwach odbyła się defilada żołnierzy na ulicy Żwirki i Wigury (dziś Wojska Polskiego) przed Miejskim Parkiem.

Uroczystości połączone były z poświęceniem sztandaru Polskiej Organizacji Wojskowej (POW), złożeniem hołdu poległemu 11 listopada 1918 roku dowódcy POW Leonowi Kaliwodzie oraz uhonorowaniem zasłużonych działaczy odznaczeniami państwowymi.

W obchodach uczestniczył wojewoda białostocki Marian Zyndram-Kościałkowski (wcześniej peowiak, premier w latach 1935 – 1936) oraz wiceprezes Zarządu Głównego POW Jan Pohoski, władze miasta i powiatu, mieszkańcy Łomży.

Rynek przed ratuszem wypełniły oddziały wojskowe (w tym liczący 600 umundurowanych rezerwistów), strzeleckie, przysposobienia wojskowego i organizacje byłych wojskowych. Ich przeglądu dokonał wojewoda w towarzystwie dowódcy dywizji gen. Czesława Młota-Fijałkowskiego. Na rynku goście i fundatorzy wbijali symboliczne gwoździe w drzewiec ufundowanego sztandaru POW.

W czasie uroczystości wojewoda uhonorował Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski prezesa Sądu Okręgowego w Łomży Jana Lewandowskiego. Złotymi Krzyżami Zasługi udekorowani zostali ziemianin z Pniewa Jerzy Jabłoński i nadleśniczy lasów państwowych Kazimierz Szumski. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: emerytowany żołnierz 33 Pułku Piechoty i nauczyciel seminarium nauczycielskiego, późniejszy burmistrz Zambrowa (1936 – 1939) Michał Fulmyk, kierownik Urzędu



Skarbowego Władysław Smoroński i kierownik szkoły powszechnej w Zambrowie Tadeusz Bąblewski. Brązowe Krzyże Zasługi odebrali: wójt gminy Miastkowo Stanisław Sadowski, urzędnik Józef Malinowski, woźny Aleksander Steć i leśniczy z Łomży Eugeniusz Jeżewski.

W prasowej relacji z uroczystości podkreślono, że wojewoda wręczając odznaczenia, „zamieniał z każdym z nich braterski pocałunek” świadczący, że „Państwo, nie czyniąc różnic żadnych między swymi obywatelami, bez względu na ich przynależność społeczną, dziękuje w sposób jednaki za pracę ich dla Polski”.

„W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej dekoruję Twój grób, Peowiaku, wyrażając żal głęboki, że nie sądzonym mi było zaszczytnym tem odznaczeniem ozdobić Twej bohaterskiej piersi”, powiedział wojewoda Zyndram-Kościałkowski przy grobie Leona Kaliwody w obecności jego rodziców i zawiesił na nagrobku Krzyż

Niepodległości z Mieczami. Orkiestra zagrała hymn narodowy, a oddziały wojskowe sprezentowały broń. W czasie żołnierskiego obiadu w kasynie oficerskim 33 Pułku Piechoty wojewoda podkreślał bohaterstwo Łomży w walce o niepodległość.

„Nabrałem dużo czci, hołdu i zaufania do miasta, które potrafiło bronić Polski i z taką mocą dążyć do Jej Niepodległości. Dziś, w momencie 15-lecia istnienia Niepodległości, mogę Wam powiedzieć, że zdaliście egzamin, zdołaliście obronić Niepodległość”, powiedział.

W Domu Żołnierza w tym czasie odbywała się okolicznościowa akademicka z programem wokalnemuzycznym. W trzech kinach w mieście: Mirage, Domu Katolickim i Reducie były dla wszystkich darmowe seanse filmowe.

W regionie

W regionie obchody rocznicy odzyskania niepodległości organizowali

wspólnie Związek Rezerwistów, Związek Strzelecki, Straż Ogniowa, harcerze, szkoły.

Do stałych punktów programu należały: nabożeństwa, wspólne śpiewanie pieśni legionistowskich, wystawianie komedijek, akademie i na zakończenie zabawa taneczna.

Ciekawie było w Wincencie, gdzie wieczorem w przeddzień rocznicy członkowie Związków Strzeleckiego i Rezerwistów oraz uczniowie i mieszkańcy szli rozśpiewanym pochodem wzdłuż granicy i podpalali wcześniej ustawione stosy. Zatrzymali się przy dużym ognisku, odśpiewali Rotę, były przemówienia, deklamacje, śpiewy i okrzyki na cześć Marszałka. 11 listopada w Wincencie zakończył się bieg sztafetowy z Zambrowa.

W Przechodach (gm. Grajewo) w rocznicę niepodległości poświęcony został sztandar szkoły.

W programie Kolna była defilada prowadzona przez porucznika rezerwy Jana Charubina i zawody strzeleckie o mistrza miasta.

W Turośli już rano dzieci szkolne i organizacje, śpiewając pieśni legionowe przeszły pochodem przez wieś. Później w udekorowanym domu ludowym odbyła się akademicka zakończona manifestacją na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego.

Defilada z orkiestrą i śpiewem odbyła się w Radziłowie.

W Burzynie w czasie obchodów kwestowano na budowę szkoły (uzbierało się tylko 15,75 zł).

Mieszkańcy Jedwabnego świętowali rocznicę odzyskania niepodległości śpiewając „Pierwszą brygadę” przy pomniku Józefa Piłsudskiego.

W Puchałach defiladę organizacji i młodzieży przyjmował komendant obozu ćwiczeń w Czerwonym Borze mjr Mysłakowski. A na akademick do szkoły przyszło tak dużo ludzi, że nie wszyscy się pomieścili.

W Zaskrozdziu odbyły się śpiewy patriotyczne, pochód i wieczornica zakończona zabawą przy patefonie.

Obchody rocznicowe były pamięcią o dniu tryumfu, chwały, wolności.

MARIA TOCKA

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!

Bez dodatku
za ekspres!

Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

PRODUCENT SIATKI OGRODZENIOWEJ.

Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0232/2023-o-i)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

PRACA

FIRMA AGRO TEST
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO
POMOCNIK KOREKTORA RACIC.
Nie wymagamy doświadczenia.
KONTAKT 602 – 653 – 500

(fak.0233/2023-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zainieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670

(fak.0243/2023-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771

(fak.0207/2023-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0208/2023-o-i)

Tygodnik
KONTAKTY
to wydatek na prasę
raz w tygodniu
i wiesz wszystko
o regionie



wersja cyfrowa
dostępna na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl



Informacja o wykazie nieruchomości przeznaczonych do zbycia w formie darowizny

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t. j. Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn. zm.) Wójt Gminy Zambrów informuje, że na stronie internetowej www.bip.ugzam-brow.pl oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Zambrów został wywieszony w dniu 07.11.2023 r., na okres 21 dni do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości z zasobu mienia gminnego przeznaczonych do zbycia w formie darowizny na rzecz Skarbu Państwa – Rejonowego Zarządu Infrastruktury w Olsztynie, tj.: działek niezabudowanych oznaczonych numerami 57 i 58/18, położonych w obrębie Czerwony Bór, gmina Zambrów.

Wójt Gminy Zambrów
Jarosław Kos

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Wójt Gminy Wąsosz informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wąsosz i na stronie BIP <https://bip-ugwasosz.wrotapodlasia.pl/> został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia gminnego przeznaczonego do dzierżawy.

Szczegółowe informacje udziela-
ne są w Urzędzie Gminy Wąsosz, Plac
Rzędziana 8, pokój nr 14, tel. 86 273
10 01, w.18.

Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wia-
domości, że w jego siedzi-
bie w Łomży przy ul. Stary
Rynek 14, na tablicy ogło-
szeń wywieszony został wy-
kaz nieruchomości, stanowią-
cej własność Skarbu Państwa,
położonej przy ul. Piłsudskie-
go w Łomży, przeznaczonej
do oddania w najem.

OFERTA PRACY

PREFBET

ŚNIADOWO

W związku z rozwojem produkcji firma PREFBET – Śniadowo
zatrudni pracowników na stanowiskach:

- Inżynier automatyki i robotyki
- Konserwator sieci i systemów komputerowych

Oferujemy:

- Stabilne warunki zatrudnienia-umowa o pracę
- Wynagrodzenie godzinowe + premia
- Szkolenia zawodowe i możliwość podnoszenia kwalifikacji
- Szeroki zakres świadczeń socjalnych (ubezpieczenia medyczne, dopłaty do wypoczynku, dopłaty do dojazdów do pracy)

Zgłoszenia proszę kierować do Sekretariatu P.P.B. Prefbet Sp. z o.o.,
Kolejowa 17, 18-411 Śniadowo, e-mail: sekretariat@prefbet.pl, tel. 86 217 61 28

z dopiskiem

"Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celu rekrutacji zgodnie z art. 6 ust. 1 lit. a Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)".

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo V70, 4x4,
cena 15 000 zł do uzgodnienia,
tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam Toyota Aygo, (2009),
benzyna, wszystko sprawne, nowe
opony, ubezpieczenie i przegląd
ważne do 11.2024 r., cena 10 600 zł
do negocjacji, tel. 696 – 907 – 092

(o/b)

Sprzedam Audi A4 B8, (2008),
2.0 diesel, 143 KM, auto
sprowadzone z Niemiec 4 lata
temu, do drobnych poprawek
lakierniczych, cena 25 000 zł do
negocjacji, tel. 518 – 838 – 977

(o/b)

Sprzedam Suzuki Ignis, (2005),
1.3 benzyna + gaz, 94 KM,
ciśnienie w cylindrach około
1,4 MPa, silnik super, stan bardzo
dobry, przebieg 272 000 km,
cena 8 900 zł, tel. 600 – 954 – 834

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2012),
1.2 benzyna, klimatyzacja, komplet
opon zimowych, przebieg
203 000 km, cena 22 900 zł do
negocjacji, tel. 662 – 072 – 117

(o/b)

Sprzedam BMW E39, (2002),
2.5 benzyna + gaz, opłaty aktualne,
klimatyzacja, centralny zamek,
nowy akumulator, cena 12 100 zł
do negocjacji, tel. 661 – 028 – 086

(o/b)

Sprzedam Peugeot Partner, (2018),
diesel, auto zadbane, gotowe do
jazdy, nie wymaga wkładu, w pełni
sprawne, przebieg 52 000 km,
cena 41 000 zł, tel. 508 – 535 – 970

(o/b)

Sprzedam BMW E90, (2008),
2.0 benzyna, pierwszy właściciel,
wnętrze czyste, bez śladów korozji,
bogate wyposażenie,
cena 22 500 zł do negocjacji,
tel. 506 – 836 – 230

(o/b)

Sprzedam Seat Cordoba, (2001),
benzyna, pierwszy właściciel,
stan bardzo dobry, auto w ciągłej
eksploatacji, garażowane,
cena 4 400 zł do negocjacji,
tel. 691 – 463 – 270

(o/b)

Sprzedam Honda CRV III, (2007),
2.2 diesel, 4x4, auto sprowadzone
z Niemiec, stan techniczny bez
zastrzeżeń, wszystko sprawne,
cena 31 200 zł, tel. 511 – 025 – 393

(o/b)

Sprzedam Chrysler Grand Voyager,
(2002), 3.3 LPG, mechanicznie bez
zastrzeżeń, kilka ognisk rdzy,
przebieg 300 000 km, cena 9 900 zł
do negocjacji, tel. 781 – 070 – 343

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2009),
diesel, stan bardzo dobry, po
wymianie rozrządu, auto opłacone
na rok, kolor czarny, cena 14 500 zł
do negocjacji, tel. 516 – 460 – 205

(o/b)

Sprzedam Volvo V40, (2015),
diesel, 190 KM, przebieg
320 000 km, cena 34 500 zł,
tel. 798 – 090 – 618

(o/b)

Sprzedam Audi A6 C6, (2008),
3.0 TDI, diesel, wymieniony
rozrząd, tarcze, klocki, kolor biały,
przebieg 349 500 km,
cena 19 000 zł do negocjacji,
tel. 514 – 264 – 292

(o/b)

Sprzedam BMW E90, (2008),
2.0 benzyna, pierwszy właściciel,
wnętrze czyste, bez śladów korozji,
bogate wyposażenie,
cena 22 500 zł do negocjacji,
tel. 506 – 836 – 230

(o/b)

Sprzedam Renault Captur, (2019),
900 cm³, benzyna, cena 54 000 zł,
tel. 661 – 934 – 353

(o/b)

Sprzedam BMW E91, (2008),
diesel, auto zarejestrowane,
sprawne, opłaty aktualne, sprawna
klimatyzacja, przebieg 343 000 km,
cena 16 300 zł do negocjacji,
tel. 662 – 046 – 185

(o/b)

Sprzedam Audi A3, (2002),
1.6 benzyna + gaz, 74 KM,
przebieg 300 000 km, opłaty ważne
do 07.2024 r., cena 5 900 zł do
negocjacji, tel. 504 – 611 – 013

(o/b)

Sprzedam Smart Forwo, (2009),
benzyna, do poprawek
kosmetycznych, auto sprawne,
opłacone, dach panoramiczny,
cena 10 900 zł, tel. 669 – 160 – 831

(o/b)

Sprzedam Volvo V50, (2005),
diesel, w stanie idealnym, naprawy
robione na bieżąco, klimatyzacja,
skórzana tapicerka, cena 13 900 zł
do negocjacji, tel. 515 – 273 – 792

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo,
(2012), 1.6 TDI, 90 KM, auto
po pełnym serwisie, wymieniony
rozrząd, świeżo nabita
klimatyzacja, cena 24 700 zł do
negocjacji, tel. 501 – 924 – 044

(o/b)

Sprzedam Hyundai i10, (2010),
1.1 benzyna, auto w dobrym stanie
technicznym i wizualnym, wnętrze
czyste i zadbane, klimatyzacja,
radio CD, cena 10 500 zł,
tel. 691 – 645 – 754

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2005),
diesel, w bardzo dobrym stanie
technicznym i wizualnym,
klimatyzacja, przebieg 299 000 km,
cena 8 900 zł do negocjacji,
tel. 513 – 301 – 468

(o/b)

Sprzedam Fiat Sedici, (2010),
1.6 benzyna, 120 KM, auto
bezwydawkowe, serwisowane,
zadbane, świeżo wymieniony
akumulator, cena 19 700 zł do
negocjacji, tel. 502 – 027 – 831

(o/b)

Sprzedam Skoda Roomster, (2007),
1.9 TDI, diesel, auto sprowadzone
w 11.2021 r., pierwszy właściciel
w kraju, bogate wyposażenie,
cena 13 900 zł, tel. 511 – 425 – 567

(o/b)

Sprzedam Toyota Auris, (2013),
1.4 diesel, 90 KM, auto zadbane,
sprawne, przebieg 273 000 km,
cena 19 500 zł do negocjacji,
tel. 661 – 094 – 035

(o/b)

Sprzedam Audi A6 C5, (2000),
1.9 TDI, 110 KM, auto w posiadaniu
od 5 lat, w dobrej kondycji, OC
ważne do 02.2024 r., przegląd do
09.2024 r., cena 10 000 zł do
negocjacji, tel. 502 – 296 – 122

(o/b)

Sprzedam Citroen C5, (2005),
diesel, 80 KM, auto garażowane,
nieuszkodzone, przebieg
307 000 km, cena 3 500 zł,
tel. 886 – 244 – 319

(o/b)

Sprzedam Skoda Fabia II, (2009),
1.2 benzyna, auto świeżo
sprowadzone z Niemiec, w dobrym
stanie technicznym i wizualnym,
ABS, ESP, hak, cena 11 500 zł,
tel. 691 – 645 – 754

(o/b)

Sprzedam Seat Altea, (2009),
diesel, stan bardzo dobry,
po wymianie rozrządu, auto
opłacone na rok, kolor czarny,
cena 14 500 zł do negocjacji,
tel. 516 – 460 – 205

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Touran,
(2009), 2.0 TDI, 140 KM, diesel,
auto czyste, zadbane,
serwisowane, komplet kół
zimowych, cena 23 500 zł,
tel. 600 – 590 – 144

(o/b)

Sprzedam Ford Focus C-Max,
(2004), diesel, 109 KM, auto
w stanie dobrym, bogate
wyposażenie, OC i przegląd
ważne do 06.2024 r.,
cena 7 950 zł do negocjacji,
tel. 506 – 137 – 847

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf VI,
(2013), 1.6 diesel, auto w ciągłym
użytkowaniu, bogate wyposażenie,
przebieg 29 900 zł do negocjacji,
tel. 604 – 777 – 549

(o/b)

Sprzedam Renault Scenic, (2015),
1.6 dci, cena 33 000 zł,
tel. 661 – 934 – 353

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA
ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam prasę belującą Krone KR 130, niespawana, niemalowana, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 606 – 928 – 651

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę karuzelową Pronar, (2022/2023), szerokość zgrabiania 4,20 m, cena 25 500 zł do negocjacji, tel. 786 – 134 – 413

(o/b)

Sprzedam zbiornik do mleka, 2 000 litrów, cena 4 500 zł, tel. 572 – 109 – 982

(o/b)

Sprzedam wyciąg obornika, cena 1 200 zł, tel. 572 – 109 – 982

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Kuhn GA-7822, w bardzo dobrym stanie, grabi na 1 lub 2 wałki, cena 24 900 zł do negocjacji, tel. 781 – 489 – 860

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą Sipma Maja, jak nowa, mało używana, garażowana, wyladunek tylny, szerokość folii 50/75 cm, cena 38 000 zł do negocjacji, tel. 507 – 872 – 533

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, stan dobry, cena 2 500 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik do obornika, 2-osiowy, stan techniczny dobry, cena 6 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Domiantor 66, w bardzo dobrym stanie, w pełni sprawny, szerokość koszenia 3,80 m, cena 41 000 zł do negocjacji, tel. 516 – 550 – 307

(o/b)

Sprzedam beczkowóz Rekordia, pojemność 7 000 litrów, stan bardzo dobry, w ciągłym użytkowaniu, bezawaryjny, cena 25 900 zł do negocjacji, tel. 511 – 008 – 736

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pottinger TOP-800, stan bardzo dobry, 8 m, cena 27 900 zł, tel. 515 – 588 – 021

(o/b)

Sprzedam opryskiwacz Gaysa, pojemność 1 200 litrów, posiada sterownik, cena 24 500 zł, tel. 600 – 662 – 977

(o/b)

Sprzedam ścinacz zielonek Zamet T-635, (2010), w bardzo dobrym stanie, garażowany, wałek przekątny, cena 35 600 zł, tel. 509 – 628 – 118

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Miro Heywang, sprawny, ładowność około 10 ton, przed sezonem założone nowe rolki, tańcuchy, cena 33 600 zł do negocjacji, tel. 789 – 455 – 449

(o/b)

Sprzedam wóz paszowy EuroMilK Rino 10, w gospodarstwie od nowości, przekładnia 2-biegowa, 3 wysypy, cena 46 000 zł do negocjacji, tel. 515 – 842 – 535

(o/b)

Sprzedam agregat ścierniskowy Gruber, podorywkowy, 3,50 m, zabezpieczenia sprężynowe, 12 zębów w 3 rzędach, cena 14 500 zł, tel. 696 – 491 – 676

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Super Z-056, sprawny, wózek do hedera, szerokie koła, po wymianie wialni i ślimaka, cena 21 000 zł, tel. 511 – 155 – 034

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Claas Rollant 46, bardzo lekka, szerokie koła, szeroki podbieracz, rotor, siatka, cena 37 000 zł do negocjacji, tel. 502 – 691 – 773

(o/b)

Sprzedam agregat podorywkowy Rabewerk LS-13, 13 łap, talerzówka z tyłu, niespawany, niepojęty, sprawny technicznie, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 667 – 902 – 283

(o/b)

Sprzedam pługi Kverneland AB-100 Vario, (2013), niemalowane, niespawane, elementy robocze w bardzo dobrym stanie, oryginalne, cena 22 700 zł, tel. 601 – 689 – 232

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 3,5 tony, w ciągłej eksploatacji, bory i podłoga po regeneracji, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 608 – 292 – 580

(o/b)

Sprzedam agregat uprawowy, szerokość 5,60 m, cena 5 700 zł, tel. 572 – 027 – 752

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, w idealnym stanie, cena 52 500 zł do negocjacji, tel. 509 – 165 – 341

(o/b)

Sprzedam pługi Kverneland EG-100, 4+1, sprowadzony z Danii, nowe elementy robocze, zero luzów, cena 69 500 zł, tel. 608 – 885 – 560

(o/b)

Sprzedam heder do kombajnu Laverda, szerokość kosy 5,40 m, cena 18 000 zł, tel. 692 – 653 – 491

(o/b)

Sprzedam prasoowijkę Claas Rollant, (2005), owijanie siatką, rotor, noże, stawiacz bel, cena 93 000 zł do negocjacji, tel. 665 – 465 – 306

(o/b)

Sprzedam pługi Goizin 4, obracane, 3+1, płynny obrót, kostka pamięci, kółko z amortyzatorem, ładne elementy robocze, cena 9 500 zł do negocjacji, tel. 781 – 256 – 520

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Krone Swardo 1201, w oryginale, do lekkich poprawek, cena 22 900 zł, tel. 506 – 981 – 870

(o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową Krone Easy Cut 280, sprowadzona z Niemiec, nieużytkowana w kraju, w bardzo dobrym stanie, cena 24 900 zł, tel. 509 – 628 – 118

(o/b)

Sprzedam pługi 4-skibowe Unia Grudziądz, w dobrym stanie, cena 2 500 zł, tel. 534 – 372 – 477

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą Inter Tech, (2019), jak nowa, stan idealny, załadunek boczny, stan bardzo dobry, cena 20 500 zł, tel. 509 – 628 – 118

(o/b)

Sprzedam wóz asenizacyjny, (2018), 10 000 litrów, oś skrzynna, szerokie koła, pompa, cena 99 000 zł, tel. 516 – 941 – 853

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika Unia Tytan 10 Premium, (2012), stan bardzo dobry, adapter 2-walcowy, garażowany, cena 76 000 zł, tel. 509 – 592 – 079

(o/b)

Sprzedam pługi Overum, 3-skibowy, sprowadzony ze Szwecji, gotowy do pracy, cena 5 900 zł do negocjacji, tel. 510 – 864 – 707

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Pronar, szerokość robocza 4,20 m, od nowości w gospodarstwie, stan bardzo dobry, cena 9 500 zł do negocjacji, tel. 798 – 187 – 399

(o/b)

Sprzedam wycinak BVL 145, stan dobry, całkowita wysokość 2,25 m, cena 4 900 zł, tel. 510 – 389 – 871

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę Deutz Fahr KS, 3,60 m, 2-karuzelowa, grabi do środka, skrzętne koła, wałek w komplecie, stan bardzo dobry, cena 15 000 zł, tel. 667 – 508 – 893

(o/b)

Sprzedam rozsiewacz Grass Rol, pojemność 1 000 kg, kosz zasypowy, ocynkowany, talerze z kwaszówkami, cena 3 100 zł do negocjacji, tel. 535 – 302 – 756

(o/b)

Sprzedam kombajn Claas Dominator 85, (1978), sprawny, stan dobry, garażowany, sieczkarnia do słomy, cena 53 000 zł do negocjacji, tel. 572 – 625 – 569

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża

Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

O G Ł O S Z E N I E

WÓJTA GMINY SZUMOWO
O DRUGIM PRZETARGU PISEMNYM NIEOGRANICZONYM
NA SPRZEDAŻ I DZIERŻAWĘ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH
NA TERENIE GMINY SZUMOWO

Lp.	Oznaczenie nieruchomości Nazwa obrębu i nr działki/ Nr Księgi wieczystej	Pow. w ha	Opis nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza w brutto	Wadium	Obciążenia i zobowiązania
1.	Obręb Srebrna dz. Nr 473 LM1Z/00016079/0	0,3596	Użytek rolny zabudowany budynkiem w konstrukcji drewnianej, obity z zewnątrz blachą trapezową. Pełni rolę usługową.	Nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego	120 000,00	12 000,00	Brak
2.	Dz. Nr 127/4 Łętownica LM1Z/00012780/9	0,1253	Tereny przemysłowe, Tereny istniejącego ujęcia wody i stacji wodociągowej	Tereny istniejącego ujęcia wody i stacji wodociągowej	200,00 brutto/rok plus podatek rolny	20,00	Dzierżawa w formie przetargu pisemnego nieograniczonego /do 3 lat/
3.	127/6 Łętownica LM1Z/00012780/9	0,3494	Łąki klasy III, grunty orne klasy II i IV		550,00 brutto/rok plus podatek rolny	55,00	
4.	128/1 Łętownica LM1Z/00012780/9	0,7528	Łąki klasy III i IV oraz grunty rolne		1200,00 brutto/rok plus podatek rolny	120,00	

Termin do złożenia wniosku przez osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu nieruchomości na podst. art. 34 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023r. poz. 344 z późn. zm.) upłynął dnia 10.08.2023 r.

Oferty wraz z załącznikami należy składać pocztą (liczy się data wpływu oferty a nie data stempla pocztowego) lub osobiście w zamkniętej, uniemożliwiającej identyfikację oferenta w kopercie z napisem „Oferta na zakup/dzierżawę nieruchomości – działka nr... (podać nr działki) – Srebrna/Łętownica” w sekretariacie Urzędu Gminy Szumowo, ul. 1 Maja 50 **do dnia 8 grudnia 2023 r. do godz. 9:00.**

Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu z podaniem imienia i nazwiska z adresem zamieszkania lub siedziby firmy oraz nr działki w wysokości **określonej w tabeli** najpóźniej do dnia **8 grudnia 2023 r. na konto Urzędu Gminy Szumowo Nr 64 8770 0004 0000 0677 2000 0030 B.S. Szumowo** (za dzień wpłaty uznaje się dzień wpływu na ww. konto).

Wadium zwraca się niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia: odwołania, zamknięcia lub unieważnienia przetargu albo zakończenia przetargu wynikiem negatywnym. Wadium wpłacone przez uczestnika przetargu, który został ustalony jako nabywca, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości. Wadium nie podlega zwrotowi w razie uchylenia się od zawarcia umowy notarialnej przez osobę, która przetarg wygrała.

Termin i miejsce, w którym można zapoznać się z dodatkowymi warunkami przetargu: do dnia 8 grudnia 2023 r. do godz. 15:00 w siedzibie Urzędu Gminy Szumowo przy ul. 1 Maja 50 – parter, pokój nr 3, tel. (86) 476 8011 wew. 28, a także na stronie internetowej www.szumowo.pl

Termin i miejsce części jawnej przetargu: 12 grudnia 2023 r. od godz. 10:00 co pół godziny wg kolejności tabelarycznej, w siedzibie Urzędu Gminy Szumowo przy ul. 1 Maja 50 – I piętro, pokój nr 6.

Termin i sposób zagospodarowania nieruchomości: zagospodarowanie nieruchomości w terminie 5 lat od daty nabycia, w gestii nabywcy leży sposób zagospodarowania nieruchomości.

Oferta powinna zawierać: zał. 1

- imię, nazwisko i adres oferenta albo nazwę lub firmę oraz siedzibę, jeżeli oferentem jest osoba prawna lub inny podmiot;
- datę sporządzenia oferty;
- oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń;
- oferowaną cenę i sposób jej zapłaty;
- proponowany sposób realizacji dodatkowych warunków przetargu (elementy szczegółowo wymienione w pkt. I dodatkowych warunków przetargu);
- własnoręczny podpis;
- kopię dowodu wniesienia wadium.

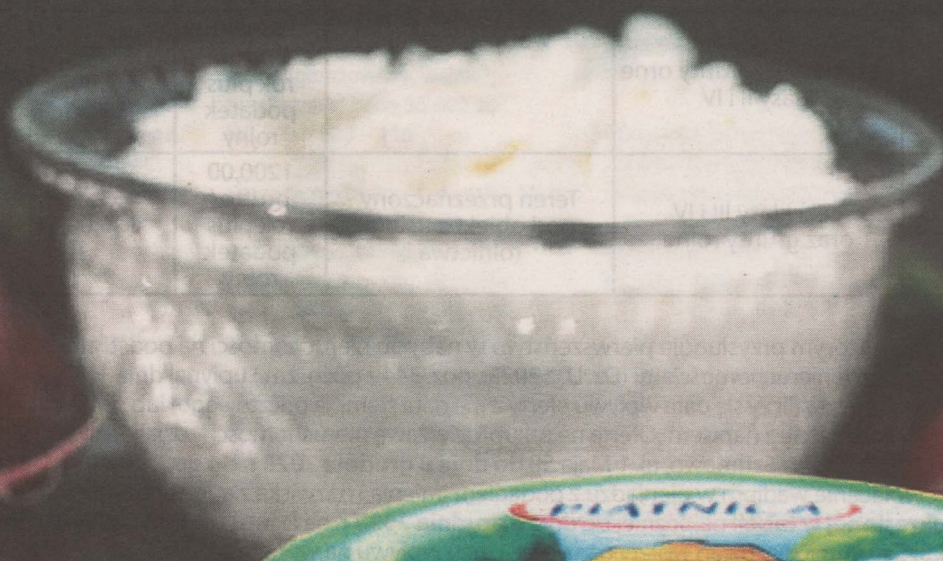
Termin wpłacenia ceny nabycia: cena podlega zapłacie nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność, przy czym termin zapłaty oznacza faktyczny wpływ środków na konto bankowe Urzędu Gminy Szumowo.

O miejscu i terminie zawarcia umowy nabywca zostanie zawiadomiony najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu. Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie podanym przez Wójta celem zawarcia umowy notarialnej, Wójt może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie ulega zwrotowi.

Nabywca nieruchomości ponosi wszelkie opłaty i podatki, koszty notarialne i inne związane z prawem przeniesienia prawa własności nieruchomości. Wójtowi Gminy Szumowo przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert. Wójt Gminy Szumowo zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z ważnych powodów.



❖ Z PIĄTNICY, ❖
NO BO SKĄD.



Zaginęła Lena z Łomży



Lena Głębocka (17 lat) z Łomży we wtorek, 31 października ok. godz. 17.00 wyszła z domu i do chwili obecnej nie powróciła. Ubrana była w ciemnoszare spodnie dresowe, jasnoszarą bluzę i czarne buty sportowe. Lena ma ok. 165 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę, czarne długie włosy, oczy piwne, tatuaż na nadgarstku w postaci małego księżycy. Każdy, kto wie cokolwiek o jej losie, może pomóc w jej odnalezieniu, proszony jest o kontakt z policją, tel. 997 lub 112.

Złodziej czy kleptoman?

Najpierw ukradł drukarkę fiskalną z hotelowej recepcji w Łomży, a po usłyszeniu zarzutu złodziejstwa i wyjściu z policyjnego aresztu udał się do sklepu drogerijnego i ukradł perfumy za 1200 złotych. To mieszkaniec (34 lata) powiatu kolneńskiego, który ma na koncie wyrok za kradzież, a na domiar, pracownicy sklepu rozpoznali sprawcę wcześniejszych trzech kradzieży na prawie 8000 zł.

Oto co woda robi z człowiekiem!

Choć ma za jazdę po pijanemu dwa sądowe zakazy kierowania pojazdami, wsiadł na motocykl bez ważnego przeglądu technicznego oraz ubezpieczenia i przyjechał na stację paliw w Kolnie po butelczynę. Na widok radiwozu uciekł i schował się w toalecie. Po chwili pukania do drzwi, otworzył je. Z odsiadki w więzieniu się tym razem nie wykręci.

Szpital po zderzeniu

Do szpitala przewieziona została jedna osoba po zderzeniu dwóch samochodów osobowych na drodze z Małego Płocka do wsi Włódki. Jeden wyładował w rowie. A jadący nim został ranny.



Na to audi, zaparkowane pod opuszczonym domem przy ul. Koszarowej w Grajewie, nagle przewróciła się ściana. Na szczęście, w tym momencie nikogo w aucie nie było ani nikt koło budynku nie przechodził. Fot. policja



Tak wygląda Audi po tym, jak młody (19 lat) kierowca „nie wyrobił” na zakręcie we wsi Wojny-Izdebnik (gm. Szepietowo). Był trzeźwy, jechał sam, nic mu się nie stało. Fot. KPP



Wyrok za Putina

Na 3 miesiące więzienia w zawieszeniu na 2 lata, 3 lata zakazu posiadania wszelkich zwierząt i 1000 zł nawiązki dla Łomżyńskiego Towarzystwa Opieki Nad Zwierzętami skazany został mieszkaniec (55 lat) Zambrowa, który na początku maja pojawił się przy Lidlu w Zambrowie z psem, któremu wygolił grzbiety i napisał „Im Fuck Putin” (pieprzę Putina). Ktoś zadzwonił na policję, ponieważ przy goleniu pies został poraniony. Po zatrzymaniu twierdził, że to pies kazał mu zrobić ten napis, „bo takie są jego (psa) przekonania”. Uważał, że jeśli pies należy do niego, to może z nim zrobić, co mu się podoba. Wyrok za znęcanie się nad psem zapadł w trybie nakazowym i jest nieprawomocny. Psem opiekuje się obecnie inna osoba.

Poradnia psychologa

Moja córka klnie jak szewc!



Fot. pixabay

Córka zaczęła przynosić z przedszkola brzydkie wyrazy. Wygląda to tak, że wplata w swoją wypowiedź słowo, na przykład, na k... i czeka na naszą reakcję. Wydaje mi się, że zupełnie nie zna znaczenia takiego słowa. Jak zareagować?

Ewa

Córa zauważyła, że to słowo wywołuje żywe reakcje w otoczeniu. Jak każde zdrowe dziecko, jest zainteresowana tymi reakcjami. Bo jest coś takiego w ludziach, coś dobrego, że gdy widzimy, iż nasze zachowania wywołują interesujące, zaskakujące, emocjonujące efekty, chcemy te zachowania powtarzać. Dlatego córeczkę korci, aby powtarzać brzydkie wyrazy. To daje jej poczucie sprawstwa.

Można dziecko za brzydkie wyrażanie się karać. Wtedy wulgarne słownictwo by znikło, ale taka strategia byłaby nie w porządku. Córka nie robi nic ze złej woli, jest tylko zafascynowana nowym odkryciem („istnieją niezwykle wyrazy”). Karanie jej przyniosłoby wie-

le negatywnych, ubocznych szkód w postaci lęku, braku rozumienia, co takiego złego zrobiła, poczucia krzywdy, że przecież nie wiedziała, że robi coś złego, a dostaje karę i w konsekwencji złości na dorosłych, uczucia odrzucenia itp.

W takich razach najlepiej nie reagować. Co najwyżej powiedzieć dziecku: „Nie używaj takiego wyrazu, on jest brzydki”. Ważne jednak, aby ton głosu był bezbarwny, pozbawiony emocji.

Tak długo, jak reakcje dorosłych będą przyciągać jej uwagę (może to być nie tylko oburzenie, ale też śmiech otoczenia), tak długo córkę będzie kusić, aby brzydkie słowa powtarzać. Jeśli otoczenie nie reaguje, „nic się nie dzieje”, dziecku nudzi się powtarzanie wulgaryzmów i zapomina o nich (pod warunkiem, że rodzice sami ich nie używają).

Tak to działa u dzieci przedszkolnych. U starszych dzieci działa już nieco inaczej.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Mąż namawia mnie na stosowanie erotycznych zabawek. Ja stanowczo wzbraniam się i nie pozwalam kupić, bo wydaje mi się, że z takich pomocy korzystają wolne kobiety, które nie mają męża ani stałego mężczyzny. Zastanawiam się jednak, skąd u męża takie pragnienia. Może już znudził mu się seks ze mną? Temat zabawek wraca co jakiś czas. Co zrobić?

Beata

Propozycja urozmaicenia seksu z wykorzystaniem erotycznych zabawek nie jest oznaką znudzenia żoną, co znudzenie rutynowym seksem i chęcią urozmaicenia współżycia.

Decyzja zakupu już jest pretekstem do rozmowy i budzi erotyczne fantazje. A w sklepach są zabawki dla mężczyzn i dla kobiet. Nie muszą to być jakieś perwersyjne gadzety. Można zacząć od włączenia do pieśczęt wibratora, który będzie dodatkłem, dającym zupełnie nowe doznania. Zabawki nie tylko pobudzają zmysły, ale też partie ciała, które zostały uspięte przez stosowanie ciągle tych samych pozycji i pieśczęt. Łatwo zauważyć, że zmiana układu ciała, natężenia lub rytmu pieśczęt, owocuje rozkoszą. Dlatego warto spróbować. Seks nie jest solowym tańcem, tylko duetem, trzeba zatem pamiętać także o pragnieniach swego mężczyzny.

Lekarz domowy

Na karku wyrósł mi guzek. Obawiałem się, że to rak, ale lekarz powiedział, że to tylko kaszak i trzeba usunąć. Zwlekam z usuwaniem, bo się boję, że może to jednak jakaś odmiana raka. Co robić?

Michał

Zaufać lekarzowi i zgłosić się na zabieg. Kaszak, to nie nowotwór. Powstaje na skutek zastojów wydzieliny gruczołu łojowego. W środku guz-

ka gromadzi się kaszowata materia, która rozciąga skórę. Kaszak może być mały, ale także wielkości mandarynki. Skóra na nim jest cienka i łatwo o zakażenie. Musi być usunięty w całości, bo pozostawienie nawet małej części torebki guza może spowodować jego odnowienie. Gdy jest stan zapalny, najpierw zostaną usunięte (przez sączkowanie) treści ropne, a po wygaśnięciu zapalenia, całość. Zabieg jest bezpieczny, wykonywany w znieczuleniu.

Pod paragrafem

Mój ojciec jest wdowcem. Z mamą dorobili się domu. Teraz ojciec zaprzyjaźnił się z wdową 9 lat młodszą od siebie. Chcą się pobrać. Ona ma dorosłe dzieci. Ojciec i ona zapewniają, że jej nie chodzi o przejęcie domu, tylko wspólne życie. Nie przeszkadza mi to, że ojciec chce się związać z nową kobietą. Ale, czy istnieje sposób na zabezpieczenie rodzinnego majątku, aby w chwili śmierci ojca nie zawiądnęła nim jego nowa żona i jej dzieci?

Jakub

Nie wiadomo, kto kogo przeżyje, ale dla zgody w rodzinie druga żona powinna zrzec się dziedziczenia. Taką umowę zawiera się u notariusza; muszą się na nią zgodzić małżonkowie (nie wystarczy zgoda jednego z nich). Wtedy na wypadek śmierci męża jego druga żona oraz jej dzieci z poprzedniego małżeństwa nie będą mieć prawa do spadku po nim. Dziedziczyć będą tylko dzieci zmarłego z poprzedniego małżeństwa. Umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia nie można odwołać bez wiedzy i zgody współmałżonka.



Przysmak podlaski

Zdrowe smarowidło do chleba

Składniki:

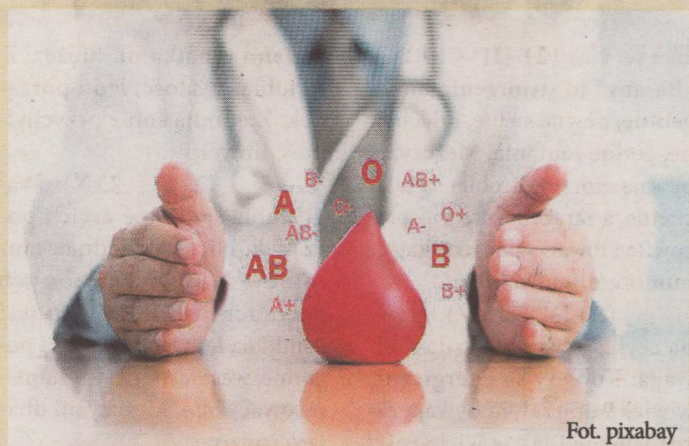
- 15 dag czerwonej soczewicy
- 10 dag pestek dyni
- 8 – 10 suszonych pomidorów (z oleju)
- 1 mała marchew
- 50 g oliwy (lub oleju słonecznikowego)

- 1 ząbek czosnku
- sól, pieprz

Soczewicę opłucz. W garnku zagotuj wodę (na 1 szklankę soczewicy 1,5 szklanki wody). Gdy zacznie wrzeć, posól i wrzuć soczewicę. Gotuj 12 – 15 min. Pomidory osącz z zalewy, pokrój w kostkę. Marchew pokrój w kostkę. Wystudzoną soczewicę przełóż do naczynia blendera. Dodaj pomidory, marchewkę, przeciśnięty przez praskę czosnek, pestki dyni oraz oliwę. Rozdrobnij blenderem. Dopraw do smaku solą oraz pieprzem. Przełóż do słoiczka, przechowuj w lodówce.



Co mówi o Tobie grupa krwi?



Fot. pixabay

Grupa A – posiadający krew grupy A, to wrażliwcy, którzy są obowiązkowi, sumienni i odpowiedzialni. Ponieważ są bardzo uczuciowi, łatwo można ich zranić. Poza tym często tłumią w sobie emocje i są podatni na depresję. To również perfekcyjniści, którzy przykładają się do wszystkiego, co robią. Podświadomie otaczają się ludźmi z taką samą grupą krwi, ale bywają nieufni. Ich największą wadą jest upór i przesadna drobiazgowość. Osoby z grupą krwi A często bywają spięte i miewają konserwatywne poglądy.

Grupa B – posiadający krew grupy B są bardzo ambitni i pracowici. Przede wszystkim to indywidualiści, którzy odróżniają się od innych swoim zachowaniem, a także czuli i namiętni kochankowie. Do tego dodać towarzyskość, niezależność, a przy tym serdeczność i troskliwość. Bywają jednak nieprzewidywalni i niezdecydowani. Szczególnie kobiety z grupą krwi B są bardzo impulsywne. Ich emocje mogą eksplodować, na przykład, gdy są zazdrosne.

Grupa AB – posiadających krew grupy AB określić można jednym słowem „racjoniści”. Towarzyscy i uczuciowi, ale jednocześnie opanowani, spokojni i skoncentrowani. Nie brakuje im charyzmy. W wielu sytuacjach mogą polegać na swojej intuicji. Często mają talent artystyczny. Nie brakuje im jednak wad: bywają krytyczni, egocentryczni, nieodpowiedzialni, zapominalscy i niezdecydowani.

Grupa 0 – posiadający krew grupy 0, to urodzeni liderzy, pewni siebie i mający nieprawdopodobną siłę przebicia. Otwarci na świat ryzykanci, wytyczają sobie cele i skrupulatnie do nich dążą. Są przy tym niezależni, lojalni, namiętni, mający w genach zakodowany właściwy tryb życia. Najczęstsze wady to arogancja, próżność, skłonność do zazdrości i bezwzględność. Człowiek z taką grupą krwi ma największe szanse dożyć co najmniej 75 lat.



Najkrótszy dowcip o prezydencie Andrzeju Dudzie:

– Podjąłem decyzję.



– Która godzina? – pyta kolega kolegę od nocnej biesiady.

– Nie wiem, podaj mi trąbkę. Bierze trąbkę i zaczyna grać. Po chwili rozlega się krzyk zza ściany:

– K...wa, kto gra na trąbce o drugiej w nocy?



Mąż z żoną baraszkuje w sypialni. Zabierają się do tego bez pośpiechu, powoli budując romantyczny nastrój. Nagle zza ściany słyszą wkurzonego sąsiada:

– Co to ma być? Ruszać się, ślimaki jedne!

Trochę speszeni odsuwają się od siebie i z niepokojem patrzą dookoła, a zza ściany znowu:

– Jesteś facet czy pedał? No, bierz ją! Bierz ją, ku...a!

Żona na to:

– Ten stary zbok chyba nas podgląda. Zobacz, czy ściana nie jest dziurawa.

Zaczyna się szukanie dziury, ale mur jest solidny i szczelny.

Atmosfera jest już mocno zepsuta, ale w końcu inne uczucia biorą górę i para znów zaczyna się obściskować. A zza ściany znowu:

– No szybciej! Tyle kasy na was poszło, ciamajdy!

Żona w lekkiej panice:

– O czym on gada? Ten psychol chyba podłożył nam tutaj kamerę!

Zaczyna się zaglądanie w każdy kąt, przestawianie mebli, chcą już dzwonić na policję, kiedy nagle mąż łapie się za głowę.

– Nie dzwoń! Rany boskie, debil ze mnie, nie dzwoń! Mecz! Kompletnie zapomniałem! A on ogląda!



Jak się nazywa najwytrzymalsza prezerwatywa?

– Fiuterał.



Dziennikarska ankieta uliczna wśród pań: „Co należy nosić, aby partner uznał Cię za atrakcyjną?”

Odpowiada dwudziestolatka:

– Bikini.

Odpowiada trzydziestolatka:

– Mini.

Odpowiada czterdziestolatka:

– Versace.

Odpowiada pięćdziesięciolatka:

– Skrzynkę piwa.



– Sąsiedzie, coś pan tak wczoraj wieczorem wrzeszczał na żonę?

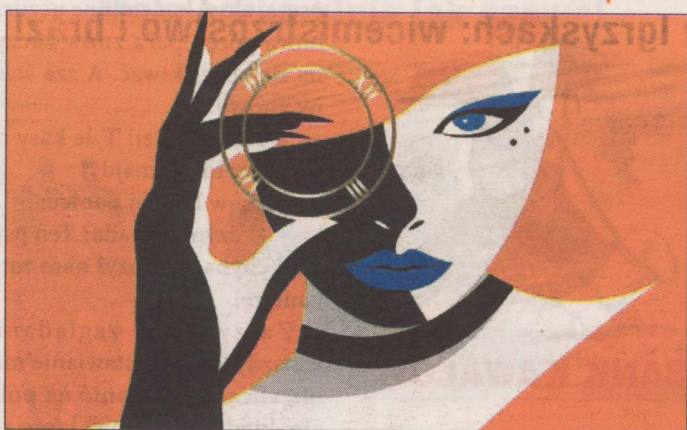
– Bo nie chciała powiedzieć, na co wydała wszystkie pieniądze.

– A dlaczego pan jeszcze głośniejsze wrzeszczał dziś rano?

– Bo powiedziała.



Tu warto być



Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

■ Projekcja niemego filmu „Pan Tadeusz” z muzyką na żywo w wykonaniu Marcina Pukaluka. „Pan Tadeusz” według poematu Adama Mickiewicza, to największa polska produkcja filmowa okresu międzywojennego, którego premiera odbyła się 9 listopada 1928 roku; sobota, 11 listopada, godz. 17.00. Wstęp wolny.

Kolno

Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Konopnickiej 4, tel. 86 278 22 21):

■ Koncert „Tobie Polsko” w wykonaniu solistów i zespołów KOKiS; sobota, 11 listopada, godz. 17.00. Wstęp wolny.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

■ „Śpiewajmy dla Niepodległej”, czyli wspólne śpiewanie najpiękniejszych pieśni patriotycznych z Łomżyńską Orkiestra Dętą pod batutą Waldemara Borusiewicza i z udziałem Edyty Piaseckiej i Marii Hubluk; Hala Kultury (Stary Rynek), czwartek, 9 listopada, godz. 17.00. Wstęp wolny.

■ Otwarcie wystawy Michała Suffczyńskiego „Podróże w akwareli” w Gallerii Pod Arkadami (Stary Rynek). Autor, współzałożyciel Stowarzyszenia Akwarelistów Polskich, wystawiał swoje obrazy w Polsce, Szwecji, Norwegii, Hiszpanii, Chinach, Wietnamie, Tajwanie, USA i Australii; piątek, 10 listopada, godz. 18.00. Wstęp wolny.

■ Spektakl dla dzieci „Dziewczynka” i warsztat plastyczny Teatru Okno z cyklu „Poranek z kulturą”; niedziela, 12 listopada, godz. 11.00. Bilety: w kasie.

Filharmonia Kameralna (ul. Zawadzka 1, tel. 501 609 510):

■ Koncert „Rozkwiwały pęki białych róż” w wykonaniu orkiestry Filharmonii, dyrygowanej przez Krzysztofa Kusiel-Moroza z towarzyszeniem Ae Ran Kim (Korea Południowa) – sopran, Roberta Cieśli – tenor, Beaty Antoniuk – recytacja i Tomasza Rynkowskiego – recytacja; czwartek, 9 listopada, godz. 18.30. Wstęp wolny.

■ Spektakl „Nerwica natręctw” w reżyserii Artura Barcisia z m.in. Zdzisławem Wardejmem w obsadzie (dla widzów powyżej 18 lat); niedziela, 12 listopada, godz. 16.00 i 18.30. Bilety: adria-art.pl.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

■ „Ścieżka obok drogi” na podstawie wspomnień Kazimierza Iłakowiczówny o Józefie Piłsudskim w wykonaniu Beaty Antoniuk (słowo) i Bogdana E. Szczepańskiego (muzyka); sobota, 11 listopada, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

■ Kino „Relax” Grajewo: nieczynne. Kino „Wrzos” Kolno: nieczynne. Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie: 10 listopada – „Uwierz w Mikołaja”, godz. 17.00 i „Święto ognia”, godz. 20.00; 12 listopada – „Sposób na ducha”, godz. 14.00 oraz „Święto ognia”, godz. 17.00 i „Uwierz w Mikołaja”, godz. 20.00; 15 listopada – „Uwierz w Mikołaja”, godz. 17.00 i „Święto ognia”, godz. 20.00; 16 listopada – „Święto ognia”, godz. 17.00 i „Uwierz w Mikołaja”, godz. 20.00. Kino MOK Zambrów: 10 i 12 – 16 listopada – „Mru i ja: wielka przygoda na cztery łapy”, godz. 15.15 oraz „Oblicze Jezusa”, godz. 17.15 i „Klub cudownych kobiet”, godz. 19.00.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 19 IV):

„Barany” to stworzenia inteligentne, pewne siebie, szlachetne, godne zaufania. Mężczyźni bywają szorstcy. Kobiety są szlachetne, a zarazem zaradne, pracowite i towarzyskie, tryskające humorem i dowcipem.

BYK (20 IV – 21 V): główną cechą „Byka” jest siła i odwaga. Kobiety są energiczne, w wieku dojrzałym bywają zazdrosne, jednak w większości są wzorowymi żonami i dobrymi matkami. Mężczyźni są przedsiębiorczy, co prowadzi ich do sukcesów.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): „Bliźnięta” wyróżniają się pracowitością, zaradnością, umiejętnością odnajdywania w każdej sytuacji. Dbają o opinię, lubią pochwały, czasem upajają się pochlebstwem. Kobiety są miłe, prostoduszne, zalotne. Mężczyźni mają dobre serce.

RAK (22 VI – 22 VII): „Raki” nie znoszą zarozumiałstwa, pozerstwa, bo same są pełne taktu. Kobiety to dobre żony i matki. Mężczyźni bywają nie-

żonami i matkami. Mężczyźni lubią czystość, ład i porządek. Zjednują sobie przychylność innych.

WAGA (23 IX – 23 X): „Wagi” lubią spokojne życie i porządek. Niekiedy jednak fantazjują o niestworzonych rzeczach, próbują wznosić zamki na lodzie. Kobiety są pogodne, wesołe, umiające zainteresować sobą. Mężczyźni dbają o rodzinę.

SKORPION (24 X – 21 XI): urodzeni pod tym znakiem zdradzają duże rozchwianie. Często upajają się pochwałami, rozkoszują w pochlebstwie. Nie umieją uderzyć się w piersi i przyznać się do błędu. Kobiety są nieśtałe, lubią kokietować. Mężczyźni bywają samolubami. STRZELEC (22 XI – 21 XII): zalety „Strzelca” to szczerość, uczciwość i otwartość. Wady: gniew, wybuchowość i częste zrażanie się do ludzi. Kobiety bywają zarozumiałe, nieczułe na dół innych, ale czułe dla rodziny i bliskich. Mężczyźni dbają o podtrzymanie przyjaźni i znajomości.

KOZIOROŻEC

(22 XII – 20 I): urodzeni pod znakiem Koziorożca są ambitni, rozsądni, stanowczy i pracowici, życzliwi i dyskretni. Nie znoszą mieszaniny się w ich sprawy. Postępują krańcowo: od hojności do skąpstwa.

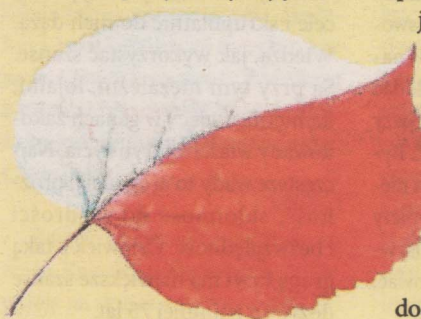
WODNIK (21 I – 20 II): dobre cechy wspólne kobiet i mężczyzn spod „Wodnika” to spokój, szczerość, otwartość, dobroduszość, która nieraz przynosi zmartwienia. Nie zrażają się jednak do ludzi, lecz starannie dobierają znajomych.

RYBY (21 II – 20 III): kobiety są delikatne, skromne, czasem nie wierzą w siebie, więc działają pochopnie, nawet lekkomyślnie. Mężczyźni bywają dziwni: podejrzliwi, niezaradni, niepraktyczni, rozrzutni. Przy tym weseli i mają dobre serce.

śmiali, ale zdarzają się nadzwyczaj pobudliwi, nerwowi, łakomi i kłótlivi.

LEW (23 VII – 22 VIII): urodzeni „pod Lwem” są dobrzy, wywierają pozytywny wpływ na ludzi. Choć czasem noszą się dumnie, nie lekceważą nikogo. Trudno wyprowadzić ich z równowagi, ale gdy już ktoś ich zdenerwuje, bywają porywczy, a nawet gwałtowni.

PANNA (23 VIII – 22 IX): „Panny” są uczciwe, bojaźliwe i dobrodusze. Jeżeli wychodzą za mąż, są dobrymi



XXV Motoparalotniowe Mistrzostwa Polski
XXIV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2023



Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenasi:



Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
OSP w Piątnicy



Łomża, 14-20 sierpnia 2023

Sukces uczniów z Kupisk w Igrzyskach: wicemistrzostwo i brąz!



II miejsce zajął zespół chłopców ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupiskach w Finałach w Badmintonie Drużynowym Igrzysk Młodzieży Szkolnej w Białymstoku. Tym samym ma tytuł wicemistrza województwa podlaskiego w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Badmintonie. Dziewczeta również spisały się bardzo

dobrze, zajmując 3 miejsce. Oba zespoły wywalczyły prawo startu w finale ogólnopolskim. Chłopcy wystąpili w składzie: Jakub Pawelczyk, Maciej Zysk i Piotr Kania. Dziewczeta w składzie: Maja Kołota, Olga Lemańska, Maja Niksa. Trenerem obu zespołów jest nauczyciel wychowania fizycznego Adam Wszeborowski.

Medalowa „pełnoletność” Korytkowskiej



Trzy medale podczas XI Otwartych Mistrzostw Polski w Biegu na 5 km „Niepodległa Piątka” wywalczyli biegacze KS Prefbet-Sonarol na koronie Stadionu Narodowego w Warszawie. Do rywalizacji stanęło ponad 1000 zawodników. Drużynowe Mistrzostwo Polski wywalczyły kobiety w składzie: Ewa Jagielska, Justyna Korytkowska, i Martyna Krawczyńska. Zdobywając złoty medal w drużynie Justyna Korytkowska osiągnęła „medalową pełnoletność”, ponieważ zdobyła swój 18 medal Mistrzostw Polski. To największa ilość „krążków” Mistrzostw Polski w historii ziemi

łomżyńskiej. Natomiast wicemistrzami została drużyna mężczyzn: Przemysław Dąbrowski, Andrzej Leonczuk i Piotr Łobodziński.

Indywidualnie najlepiej wypadła Ewa Jagielska, która po pasjonującym finiszu zdobyła brązowy medal. Dobry występ zanotował też mix Sylwia Walczak, Wiktoria Grabowska, Mateusz Niemczyk, Damian Świerdzewski i Konrad Zaleski, którzy zajęli czwartą lokatę.

Przed zawodnikami jeszcze tylko Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych i bardzo udany sezon 2023 będzie można zakończyć.

